

Kurier Grybowski

SIERPIEŃ - WRZESIEŃ 2008 [Nr 3/39, rok 9]

www.grybow.pl

2 zł

NA WIEŻY... I Z WIEŻY...



Zwycięstwo! Jesteśmy na dachu Grybowa!



Most kolejowy - jak zabawka



Rynek z "lotu ptaka"



Dotknięcie szczytu



Najważniejsza rzecz: dobrze się trzymać!



Pozłacana korona robi duże wrażenie



Biała, most i osiedle 600-lecia



Pod dzwonem



Elegancja nowego dachu

12 czerwca czteroosobowa grupa grybowiaków postanowiła skorzystać z okazji i wspiąć się na szczyt rusztowania wieży kościoła parafialnego - oczywiście po uzyskaniu zgody Ks. Proboszcza i kierownika robót. Czas naglił, bowiem już w poniedziałek 16 czerwca rusztowanie na najwyższej części wieży zamierzano

rozebrać, co też miało miejsce. Następną okazją za kilkadziesiąt lat...

Z niemałym trudem i biciem serca /kilkaset schodów po drabinkach rusztowania, a wiek już nie ten!/ wspięliśmy się na szczyt. Widok - oszałamiający! Pod nogami rynek, małe samochody,

jeszcze mniejsi ludzie, w oddali perspektywa, zda się - bez granic, a pod nogami przepaść i kołysząca się na wietrze platforma o wymiarach 2 x 2 m! Tych kilka zdjęć niech uzmysłowi Czytelnikom, na cośmy się poważyli. Na zdjęciach nadrabiamy minami, ale nogi mieliśmy miękkie...

Wieżę eksplorowali: **Zbigniew Ceremuga** - nasz przewodnik, za co Mu serdecznie dziękujemy, **Józef Tomasiak**, **Tadeusz Madoń** oraz piszący te słowa. Z dołu dzielnie nam sekundował, z aparatem w ręce **Piotr Nowak** oraz zestresowana żona jednego z uczestników wspinaczki - w bezpiecznym miejscu.

Tekst:

Kazimierz Solarz

Fotografie:

Zbigniew Ceremuga,
Tadeusz Madoń,
Piotr Nowak

RUSZAJĄ INWESTYCJE

Przedszkole na Topolowej

Aż dziewięć firm ubiegało się o budowę tego obiektu. Spośród uczestników postępowania przetargowego wybrana została oferta Przedsiębiorstwa Budowlanego "IMBUD" - Jerzy i Jarosław Gajdosz Sp. J. z Tarnowa, która zobowiązała się do wykonania pierwszego etapu tej budowy (stan surowy otwarty) za kwotę 1.064.760,56 zł. Można powiedzieć, że od tego momentu dni starego przedszkola są policzone.

Chodnik przy ul. Grottgera

W dniu 6 maja 2008 roku podpisana została z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie umowa na budowę chodnika wzdłuż drogi nr 977. Na jej podstawie Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Grybowie stał się wykonawcą zadania, którego wartość oszacowana została na blisko 700.000 zł.

Chodnik ten wykonany zostanie na najbardziej niebezpiecznym odcinku drogi tj. od Poczty do skrzyżowania drogi wojewódzkiej z drogą gminną w okolicach mostu na rzece Białej Tarnowskiej.

Przy tej okazji udało się nam wymóc na Zarządzie Dróg Wojewódzkich wykonanie w ulicy Grottgera nowego odcinka kanalizacji burzowej oraz udrożnienia kanalizacji burzowej w ciągu ulicy Grunwaldzkiej.

Zamieszczone obok zdjęcia doskonale obrazują sytuację, jaka panowała na tych drogach tuż przed naszą interwencją w ZDW.

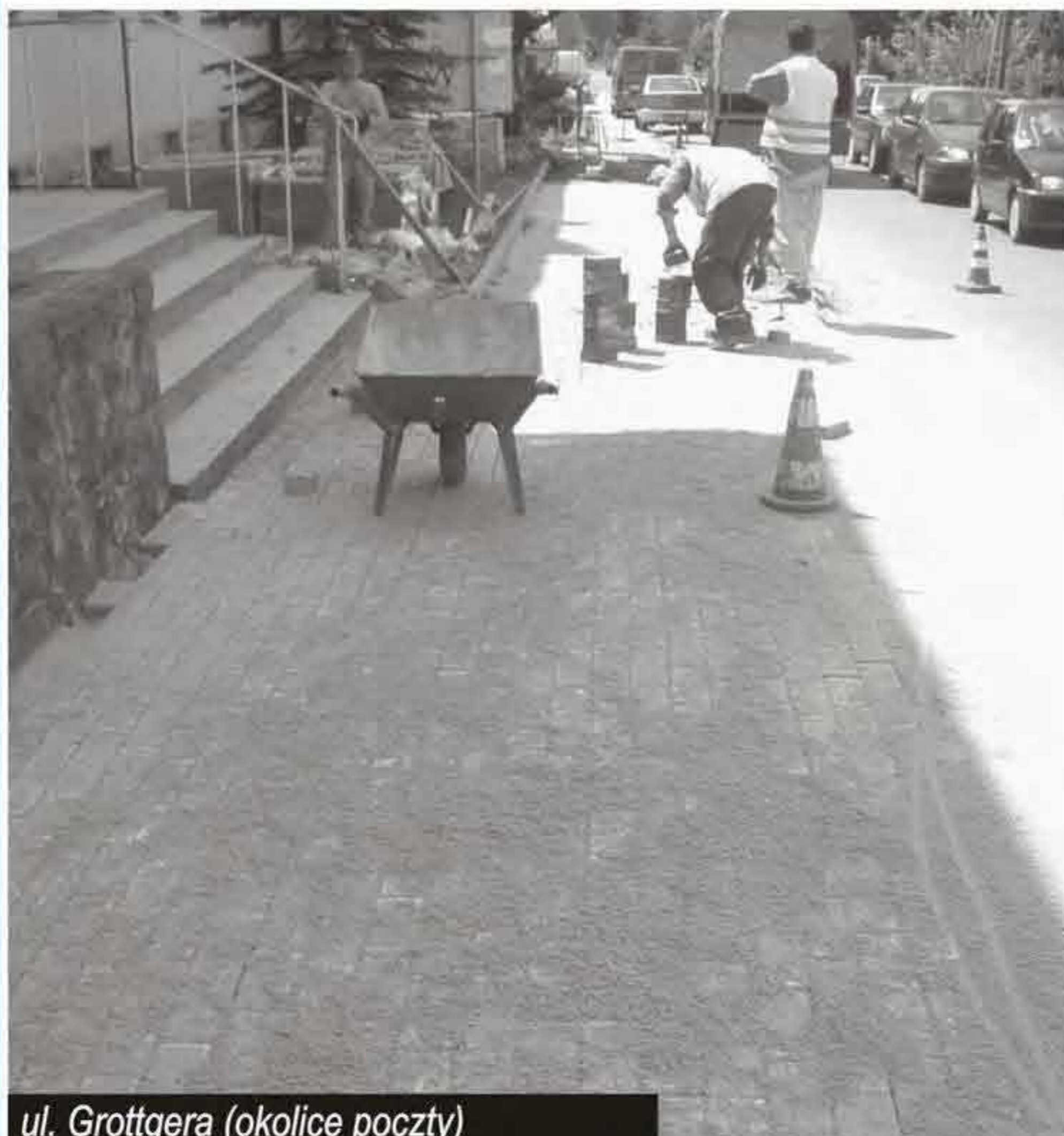


ul. Grottgera (okolice wiaduktu)



ul. Grunwaldzka

Pragnę przypomnieć naszym Czytelnikom, że chodnik ten będzie prowadził także do nowego obiektu sportowego, którego - pomimo pewnych trudności - zamierzamy oddać do użytku jeszcze w bieżącym roku.



ul. Grottgera (okolice poczty)

Moje boisko "Orlik 2012"

Ogłoszony w dniu 27 czerwca br. przetarg na budowę pierwszego etapu budowy tego obiektu nie doszedł do skutku z tej oto prostej przyczyny, że żadna z firm nie złożyła w wyznaczonym terminie stosownej oferty.

Ten - jak mam nadzieję - chwilowy brak zainteresowania firm naszą inwestycyjną ofertą wytłumaczyć można chyba tylko tym, że ogólna ilość zamówień składanych niemalże w tym samym czasie przez lokalne samorządy przerosła ich możliwości przerobowe.

Dość przypomnieć, że tylko w samym województwie małopolskim jeszcze w tym roku powstać ma blisko 50 "Orlików".

Mam nadzieję, że sytuacja ta jest przejściowa i niebawem poznamy firmę, która rozpocznie budowę nowego obiektu sportowego.

Ośrodek Zdrowia

Spółdzielnia Rzemieślnicza "Sądeczanka", która niebawem przystąpi do realizacji umowy będzie miała za zadanie wyburzyć istniejące schody zewnętrzne oraz wybudować nowe wraz z zadaniem oraz częścią szybu windowego.

Umowa zawarta z Wykonawcą przewiduje budowę tylko części szybu, ponieważ na pozostały zakres robót (dokończenie budowy szybu oraz zakup i montaż maszynowni) zamierzamy uzyskać dotację z PFRON. Jednak wniosek w tej sprawie możemy złożyć dopiero w listopadzie br.

Remont "Jedynki"

Od kilku tygodni trwają prace związane z kapitalnym remontem tego segmentu Szkoły Podstawowej Nr 1, do którego od września trafią po raz pierwszy uczniowie klas zerowych. Przygotowania do przyjęcia najmłodszych członków uczniowskiej społeczności przebiegają planowo.

We wszystkich salach lekcyjnych firma EXEMPLO - Dariusz Gruca z Białej Niżnej wymieniła już stolarkę okienną i drzwiową. Niemal równolegle, firma Pana Michała Matusika (Zakład Usługowo-Budowlany ze Stróż) przystąpiła do robót malarskich. W planie jest także remont - a tak naprawdę wykonanie nowej - szatni, znajdującej się na głównym holu. Przewidujemy, że koszt tych prac zamknie się kwotą około 70.000 zł.

Niebawem rozpoczęte zostaną prace związane z zagospodarowaniem pomieszczeń po byłej stołówce. Nasze plany przewidują uruchomienie w tym miejscu zupełnie nowego kompleksu gastronomicznego przystosowanego do wydawania i konsumpcji gorących posiłków, które przygotowywane będą przez miejską stołówkę. W tym przypadku inicjatywa należeć będzie do Pani Marzeny Rumel - kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Grybowie, która na tego typu działania posiada ponad 200.000 złotych.

80% tych środków pochodzi z bezzwrotnej dotacji, jaką Wojewoda Małopolski udzielił gminom, które realizują /cytuję/ "na swoim terenie program związany z poprawą bazy żywieniowej". Udział własny miasta ogranicza się zatem do pokrycia pozostałych 20% nakładów.

W tym miejscu pragnę przypomnieć, że do tej pory, w oparciu o ten sam montaż finansowy oddaliśmy do użytku stołówkę miejską i dwa punkty wydawania gotowych posiłków tj. w Szkole Podstawowej Nr 2 i w Gimnazjum.

Punkt wydawania posiłków (Gimnazjum)



Punkt wydawania gotowych posiłków w Szkole Podstawowej Nr 1 będzie zatem trzecim z kolei tego rodzaju przedsięwzięciem.

Z tych samych środków zamierzamy rozbudować zaplecze kuchenne stołówek tak, aby mogła ona sprostać stale wzrastającemu zapotrzebowaniu na ich smaczne i tanie wyroby.

Remont "Dwójki"

Od kilku dni prace remontowe w Szkole Podstawowej Nr 2 w Białej Wyżnej ruszyły pełną parą. Na rozpoczęcie roku szkolnego szkoła ta będzie prezentować się okazale. Wymienione zostanie bowiem całe pokrycie dachowe, wybudowane zostaną nowe kominy z cegły klinkierowej, a po wcześniejszej wymianie stolarki okiennej wykonana zostanie nowa elewacja z tynku akrylowego.

Z pewnym zawstydzeniem muszę powiedzieć, że gdyby zakres robót przewidzianych do realizacji na ten rok ograniczony został tylko do środków budżetowych, to z tak ambitnego planu można byłoby wykonać nie więcej niż 50%.

Skąd zatem środki na tak duży zakres remontów? Mam jednak taką cichą nadzieję, że w następnym wydaniu Kuriera Grybowskiego, Dyrektor tej placówki oświatowej Pani mgr Zofia Podwika napisze coś więcej o tym gospodarczym "cudzie", którego jest główną (choć nie jedyną) sprawczynią.

Remont zabezpieczeń na rzece Białej Tarnowskiej

Nawet niewielkie przekroczenie stanu alarmowego na Białej sprawia, że jej wody na wysokości wiaduktu kolejowego rozlewają się daleko poza betonowe umocnienia czyniąc duże zniszczenia w infrastrukturze hydrotechnicznej i drogowej.



Uszkodzony bulwar przy rzece Białej

Podpisane niedawno porozumienie z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej - zarządcą rzeki i jej otoczenia - pozwoli nam na podjęcie szybkiej i skutecznej interwencji w tym obszarze.

Niebawem zlikwidowane zostaną niebezpieczne "wilcze doły", które powstały po licznych podtopieniach do jakich systematycznie dochodzi w tym rejonie.

W ramach robót zabezpieczających wykonany zostanie szeroki pas betonowy o powierzchni około 200 m² wykończony materiałem pochodzącym z rozbiórki nawierzchni miejskich dróg. Materiał ten od pewnego czasu zdeponowany był na bazie MZGKiM, tak się szczęśliwie składa, że to właśnie ten zakład będzie wykonawcą robót, o których mowa.

Oprócz bezpośrednich korzyści płynących z realizacji tego porozumienia, do których w pierwszej kolejności zaliczyć trzeba naprawę uszkodzonych umocnień brzegowych, spodziewać się możemy również korzyści pośrednich, takich jak choćby poprawę estetyki i bezpieczeństwa miejsca, które szczególnie w okresie letnim cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Grybowa i wakacyjnych Gości.

Cmentarne alejki

MZGKiM przystąpił do wykonania nowych ścieżek cmentarnych. Podstawowym budulcem wykorzystywanym do budowy jest granit. Cmentarz ten rozrasta się szybko. Z dnia na dzień przybywa ludzi odwiedzających groby swoich zmarłych. Do tej pory zmuszeni oni byli do pokonywania błotnistej drogi lub wzniesienia za sobą tumanów kurzu z żużlowej nawierzchni rozsypanej w miejscach najbardziej uczęszczanych.



Odnowiona alejka na cmentarzu

Nowe alejki porządkują przestrzeń cmentarza, ułatwiają dotarcie do poszczególnych grobów, a nade wszystko sprawiają, że teren ten nie wygląda już tylko jak miejsce pochówku.

Piotr Piechnik
Burmistrz Miasta Grybów

20-LECIE POSŁUGI KAPŁAŃSKIEJ

Ksiądz Proboszcz mgr. Ryszarda Soroty

W czerwcu obecny Proboszcz Parafii Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Grybowie ks. mgr Ryszard Sorota obchodził jubileusz 20-lecia posługi kapłańskiej.

Ks. Proboszcz urodził się w Łukanowicach (1962), które leżą w obrębie Parafii pw. Św. Wawrzyńca w Wojniczu. Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Tarnowie. W dniu 12 czerwca 1988 roku przyjął święcenia kapłańskie w Tarnowie z rąk Arcybiskupa Jerzego Ablewicza. Zaraz po święceniach został skierowany na swoją pierwszą placówkę do Parafii Św. Józefa w Muszynie. Następnie pracował jako wikariusz w Tarnowie, Oleśnie i Krynicy Zdroju.

Pierwsze probostwo objął w 2003 roku w Parafii Św. Feliksa w Niedzieliskach koło Brzeska, gdzie pracował do 2006 roku, gorliwie odnawiając duchowe i materialne oblicze tamtejszej parafii. 14 sierpnia

2006 roku decyzją Księdza Biskupa Wiktora Skworca został mianowany Proboszczem naszej Grybowskiej Parafii.

W ramach swoich obowiązków duszpasterskich Ksiądz Proboszcz prowadzi Radę Parafialną, sprawuje opiekę nad zgromadzeniami zakonnymi. Powołał do życia i prowadzi zespół parafian wspierających remont Kościoła Parafialnego. Prowadzi Caritas, Parafialną Akcję Katolicką, opiekuje się Poradnią Rodzinną i Muzeum Parafialnym. Ponadto pełni funkcje kapelana w miejscowym ZOL Caritas. Zajmuje się sprawami finansowymi parafii oraz koordynuje całość duszpasterstwa w parafii. W ostatnim roku katechizował w Szkole Podstawowej nr 2 w Grybowie.

Największym przedsięwzięciem, a zarazem ogromnym sukcesem samego ks. Proboszcza i całej wspólnoty parafialnej, jest podjęcie trudnego, kosztownego a zarazem koniecznego, wieloetapowego remontu całego kościoła. Do tej pory zakończono remont dachu, liczącej ponad 2200 m² elewacji nawy kościoła i kaplic bocznych, wyremontowano generalnie Kaplicę Męki Pańskiej wraz

z monumentalnymi schodami obok tej kaplicy, które zostały wykonane na nowo od podstaw. Kaplica ta stała się tak potrzebną w parafii domem przedpogrzebowym.

Wokół kościoła zamontowano stylowe oświetlenie użytkowe składające się z ośmiu odpowiednich lamp. Uporządkowano także cały plac kościelny. Dobiegają końca bardzo skomplikowane i żmudne prace remontowe przy wieży i elewacji przedniej.

Ks. Proboszcz rozpoczął także prace nad nowym Domem Duszpasterskim, który będzie służył księżom i siostrą zakonnym. Kilka sal zostanie wygospodarowanych na spotkania licznych grup duszpasterskich.

Plany na przyszłość to ukończenie remontu całości elewacji zewnętrznych kościoła i kontynuacja budowy centrum duszpasterskiego. Potem przebudowa instalacji elektrycznej i przygotowania do malowania kościoła oraz zamontowania całkowicie nowego oświetlenia wnętrza. Co dalej czas pokaże...

(red.)

WYPAD NA ZAMEK

W dniach 18 i 19 czerwca 2008 roku - 50 członków Koła Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wzięło udział w wycieczce krajoznawczej "Szlakiem Gór Świętokrzyskich".

Z Grybowa wyruszyliśmy na drogę o godz. 7.00. Udaliliśmy się do Świętokrzyskiego Parku Narodowego razem z przewodnikiem.

Tam przeszliśmy 2-u kilometrową "Drogą Królewską" - która jest obecnie trasą pielgrzymkową - na szczyt Gór Świętokrzyskich - Łysą Górę. Leży tam Opactwo Świętego Krzyża.

W Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego uczestnikom naszej wycieczki zostało udzielone specjalne błogosławieństwo. Możliwe było także pocałowanie relikwii Krzyża Świętego, które przechowuje się w głównym ołtarzu, w kaplicy Oleśnickich we współczesnym pancernym tabernakulum.

Zwiedzaliśmy również podziemie kościoła, gdzie w osobnej krypcie, w przeszklonej trumnie spoczywa książę Jeremii Wiśniowiecki.

Zapoznaliśmy się także z przyrodą Puszczy Jodłowej, pradziejami regionu oraz historią więzienia w Muzeum Przyrodniczo-Leśnym klasztoru.

Następnie udaliśmy się na galerię widokową, z której podziwialiśmy największe śródleśne

gołoborze w Polsce i pogański wał kultowy na Łysej Górze.

Następnym etapem naszej wycieczki była krasowa "Jaskinia Raj" rozwinięta w wapieniach.

Zwiedzając ją wchodziliśmy w naturalne wnętrza jak z bajkowego świata. Trasa spacerowa to ok. 150 m, gdzie uwagę przyciągają różnobarwne nacieki mające różny wygląd.

W sercu "Raju" - najpiękniejszej sali zwanej stalaktytową - podziwialiśmy "las" zwisających z niskiego stropu stalaktytów oraz stalagmitów. Przypominały one postacie ludzi i zwierząt. Jaskinia wywarła na wszystkich ogromne wrażenie, które pozostanie w pamięci na długie lata.

Następnie pojechaliśmy do Chęcina, gdzie po

długiej i ciężkiej wspinaczce (bo było bardzo ciepło) dotarliśmy do ruin gotyckiego zamku.

Tam wspinaliśmy się po 104 schodach na basztę, skąd podziwialiśmy piękne widoki.

Nocleg mieliśmy w Ośrodku Wczasowym "Wierna" k/Chęcina. Była tam możliwość zrobienia ogniska, więc zabraliśmy ze sobą kielbaski i po kolacji

w bardzo ciepły wieczór upiekliśmy je. Czas spędzony przy ognisku do późnych godzin wieczornych umialiśmy sobie śpiewem.

Mocno zmęczeni lecz pełni wrażeń dotarliśmy drugiego dnia o godz. 20.00 do Grybowa.

Teresa Hala
Prezes Koła w Grybowie



Członkowie Klubu Seniora na wycieczce

WIĘŚCI Z POWIATU



W ostatnich miesiącach Rada Powiatu Nowosądeckiego podjęła wiele uchwał dotyczących planowanych inwestycji w infrastrukturę drogową i lokalową. Nie będę opisywał inwestycji wykonywanych w całym Powiecie Nowosądeckim, skupię się wyłącznie na tym co ważne i istotne dla naszego miasta.

Otóż w ostatnim czasie w Grybowie ze środków powiatowych wykonano remont elewacji budynku dawnego internatu ZSZ przy ulicy Kościuszki, wykonano wymianę nawierzchni na ul. Jakubowskiego oraz gruntowny remont nawierzchni i podbudowy na drodze powiatowej Grybów-Kamionka Wielka-Nowy Sącz na odcinku znajdującym się w granicach osiedla Biała Wyżna. Ta ostatnia inwestycja pochłonęła ponad 1,1 mln zł z bardzo szczupłego budżetu Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu.

Ponadto w założeniach inwestycyjnych na najbliższe lata w Grybowie planujemy budowę hali sportowej lekkiej konstrukcji przy Liceum Ogólnokształcącym im. A. Grottgera oraz generalny remont lub przebudowę budynku Stolarni przy Zespole Szkół Zawodowych.

Na ostatniej uroczystej sesji Rady Powiatu Nowosądeckiego, która odbyła się 27 czerwca 2008 roku, wręczono odznaki "Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej". Odznakę przyznaje kapituła, w skład której wchodzi Starosta Powiatu Nowosądeckiego, prezydium Rady Powiatu oraz wszyscy przewodniczący stałych komisji Rady.

Kandydatury do tego zaszczytnego wyróżnienia zgłaszali: Zarząd Powiatu Nowosądeckiego, wójtowie, parafie oraz organizacje pozarządowe.

W tym roku odznakę przyznano 32 osobom mającym znaczne zasługi dla rozwoju Powiatu Nowosądeckiego. Wśród nich było dwóch przedstawicieli z naszego regionu: Stanisław Chronowski - były zastępca wójta Gminy Grybów i Sołtys Kruźlowej Wyżnej oraz Stanisław Kogut - senator RP ze Stróż, założyciel Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym im. o. Pio w Stróżach.

Jarosław Gliński

Radny Rady Powiatu Nowosądeckiego

Powiat Nowosądecki otrzymał drugą nagrodę w konkursie Małopolskie Wektory Współpracy organizowanym przez Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Samorządu Województwa. Nagrodę w imieniu powiatu odebrał Józef Broński Członek Zarządu powiatu odpowiedzialny m.in. za współpracę z organizacjami pozarządowymi.

Ideą przedsięwzięcia było promowanie najlepszych przykładów współpracy jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych. Do niewątpliwych sukcesów powiatu w ramach tej współpracy należy utworzenie pierwszego w Małopolsce Powiatowego Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych.

Ideą Centrum jest udzielanie jak najszerszej pomocy organizacjom pozarządowym, których na terenie powiatu jest około 120 mówi Józef Broński, m.in.:

- stworzenie możliwości i miejsca porozumienia i wymiany informacji organizacji pozarządowych rozproszonych na terenie powiatu,
- wsparcie merytoryczne organizacji pozarządowych,
- wsparcie merytoryczne dla chcących utworzyć organizację pozarządową.

MAŁOPOLSKIE WEKTORY WSPÓŁPRACY

W Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki na lata 2007-2013 są duże środki, których beneficjentami mogą być stowarzyszenia i fundacje. Barię do ich pozyskania jest często nieumiejętność przygotowania projektów, brak wkładu własnego, brak możliwości zabezpieczenia kosztów projektu (weksel, gwarancja bankowa). Dlatego małe organizacje (a takie przeważają na terenie powiatu) nie są w stanie samodzielnie starać się o środki finansowe mówi Józef Broński.

Powiat Nowosądecki poprzez działalność Centrum chce pomóc organizacjom pozarządowym w usuwaniu tych barier. Temu m.in. ma służyć realizacja przez powiat projektu „Sądeckie Porozumienie Organizacji Pozarządowych” współfinansowanego przez Samorząd Województwa. Po zakończeniu projektu planuje się utworzenie Sądeckiej Rady Pożytku Publicznego skupiającej przedstawicieli organizacji pozarządowych. (red.)



Józef Broński (z lewej)

DEKLARACJA

Małopolska stoi przed wielką szansą, czekającą ją dobre lata. Nasza Mała Ojczyzna posiada wiele atutów, które musimy wykorzystać, by stała się ona miejscem jeszcze bardziej przyjaznym tak mieszkańcom, jak i odwiedzającym nas gościom. Samorząd województwa - gospodarz regionu - wspiera naukę i wdrażanie innowacyjnych rozwiązań. Jesteśmy przekonani, że zbudują one w Małopolsce europejski region wiedzy. Planowany rozwój infrastruktury i inwestycje w kapitał ludzki podniosą naszą konkurencyjność w Polsce i w Europie.

W tym procesie ogromne znaczenie mają środki przyznane nam przez Unię Europejską. To, że potrafimy dobrze je wykorzystywać, udowodniliśmy już przez ostatnie lata, realizując Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego. Jesteśmy jego liderem w skali ogólnopolskiej! Jednak zdobyte dotychczas doświadczenia musimy przekuć na sukces we wdrażaniu nowych programów europejskich. Dla naszego regionu tylko w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego mamy do rozdysponowania 1290 mln euro, a z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki możemy dofinansować projekty na łączną kwotę ponad 590 mln euro. To wielkie pieniądze.

Warunkiem efektywnego wykorzystania tych środków są dobre projekty. Aby jednak dotrzeć do potencjalnych beneficjentów i zachęcić ich do podejmowania innowacyjnych przedsięwzięć, potrzebujemy dobrej informacji i promocji. Właśnie w te działania chcemy jeszcze ściślej włączyć środowisko prasy lokalnej. Bo przecież media to jeden z najważniejszych partnerów wszelkiej władzy publicznej, a połączone gazety lokalne to największe i najbardziej opiniotwórcze medium Małopolski.

Dlatego też bardzo dziękuję Państwu za chęć podjęcia współpracy i za deklarację zaangażowania się w ten najważniejszy w najbliższych latach proces w Małopolsce - aplikację i wdrażanie funduszy europejskich. Udostępniając łamy swych czasopism na informacje poświęcone funduszom europejskim, przyczynicie się Państwo do jak najlepszego wykorzystania szansy, która stoi przed Małopolską i jej mieszkańcami w ciągu nadchodzących lat. A przecież sukces naszego regionu to wspólne osiągnięcie wszystkich Małopolan. Prosimy więc o pomoc i deklarujemy chęć do współdziałania.

Razem zmieniamy Małopolskę!

Marek Nawara
Marszałek Województwa Małopolskiego

WIERNY PRZYJACIEL PIES...

Wywiad z młodszym aspirantem Michałem Gondkiem

Jak się wabi Pana „pies - przyjaciel” i do jakiej rasy należy?

Mój pies, z którym pracuję wabi się Wedel. Należy do rasy owczarka niemieckiego. Rasa ta, ma tyle zalet, że trudno je wszystkie wymienić. Jest odważny, inteligentny, bezgranicznie oddany, wierny i posłuszny swojemu panu. Zawsze jest czujny i gotowy, aby ochraniać swojego pana, nawet jeśli nie miał w tym kierunku przeszkolenia. Owczarek niemiecki wykazuje tak duże podobieństwo do wilka, że często jest zwany „wilczurem”.

Czy jest to Pana pierwszy kontakt z psem, czy ma Pan już jakieś doświadczenie w tej dziedzinie? Czy trenuje go Pan od szczenięcia?

Sam pracuję 17 lat w policji. Jest to mój czwarty pies w karierze zawodowej. Zgodnie z przepisami do pracy w policji, przyjmujemy psy w wieku 1-2 lat, ale najlepiej byłoby szkolić je od wieku szczenięcего. Natomiast ja zacząłem pracować z rocznym psem.

Jakie psy są szkolone na potrzeby pracy w policji?

Głównie owczarki niemieckie, labradory, wyżły, foksteriery, spaniele. Nie muszą to być psy w 100% zgodne z kynologicznym wzorcem (kynologia - nauka o psie, obejmująca jego biologię, systematykę ras, hodowlę, tresurę i użytkowanie). Dla nas ważne jest, by miały określone cechy, charakterologiczne, np. długość włosa nie jest dla nas ważna. Dlatego bardzo często owczarki służące w naszych szeregach nie do końca są czyste rasowo.

Jakie predyspozycje musi mieć pies, by mógł pracować w policji?

Nie może reagować lękami na strzały, powinien odznaczać się kontrolowaną agresją, chętnie aportować różne przedmioty. Psy, aby mogły pracować w policji, poza wymogami zdrowotnymi muszą cechować się chęcią współpracy z człowiekiem. Przed przyjęciem robiony jest krótki egzamin, który ma na celu sprawdzenie czy pies nadaje się do służby, a jeśli tak to do jakiej.

Jak długo trwa szkolenie psa?

Najkrócej trwa przygotowanie psów patrolowo-tropiących (ok. 4 miesiące), a najdłużej psów do badań osmologicznych (ok. 7 miesięcy w szkole plus 3-4 miesiące w jednostce).

Szkolenie psów dla potrzeb policji jest uniwersalne? Czy każdą rasę szkoli się do wykonywania specjalnych zadań?

Szkoleniu prewencyjnemu trudno poddać foksteriera, gdyż na ulicy policjant z takim psem budziłby raczej śmiech niż szacunek. Dlatego szkoleniu prewencyjnemu poddawane są psy duże, np. owczarki niemieckie, rottweilery, owczarki belgijskie. W innych policyjnych specjalnościach wykorzystywane są spaniele, labradory, teriery i wyżły.

Czy w szkoleniu psów policyjnych używa się przemocy czy tylko metod pozytywnych?

A czy pies chciałby pracować z człowiekiem, który używa wobec niego przemocy?

Ile godzin dziennie pracuje pies?

Prewencyjny 6 godzin, osmologiczny (tropiący) godzinę.

Po jakim czasie od popełnienia przestępstwa pies jest w stanie wyczuć na miejscu ślad przestępcy?

Zimą - do 24 godzin, latem do 12 godzin.

Jakie jest prawdopodobieństwo, że psy prawidłowo wskażą przestępcę?

Nie ma metod w 100% pewnych, jednak prawdopodobieństwo pomyłki dwóch psów szkolonych do badań osmologicznych, wynosi mniej niż 1 proc.

Skoro jednak nie ma 100% pewności, to

czy wskazania psa mogą być dowodem rozstrzygającym o czyjejs winie?

Każdy dowód podlega ocenie sądu, tylko on może o tym zdecydować.

Jak pies może pójść tropem przestępcy, jeśli ten nie zostawi na miejscu zbrodni żadnej swojej rzeczy?

Pies jest nakierowany na prawdopodobny ślad przez przewodnika, który ocenia, czy pies tropi prawidłowo czy nie.

Czy to prawda, że jeśli człowiek wejdzie do wody, to pies gubi trop?

W takich sytuacjach najczęściej policjanci idą z psami wzdłuż brzegu i szukają miejsca, w którym uciekinier wyszedł z wody, by wskazać psu ślad.

Jak uczyć psy, aby nie bały się strzałów i huków?

Nie uczymy - po prostu nie przyjmujemy tych, które się boją. W trakcie szkolenia psy adaptuje się jedynie do większej intensywności strzałów i huków.

Pies jest nagradzany już za podjęcie śladu czy dopiero za znalezienie czegoś?

Za znalezienie. Sposób nagradzania i chwaleń psa zależy od jego przewodnika.

W jakich akcjach najczęściej bierze Pan udział z psem? Czy ma Pan jakieś duże sukcesy?

Najczęściej są to imprezy masowe, np. mecze, koncerty. Często też pracujemy tropiąc przestępców. Dużym osiągnięciem, było wytopienie złodziei, którzy dokonali napadu na sklep z futrami. Cała akcja zakończyła się pomyślnie. Przestępcy zostali ujęci a łup został odnaleziony.

Jak długo i często trenuje Pan z psem i czy jest potrzebny codzienny trening?

Oczywiście, że tak. Trenujemy codziennie, najczęściej poprzez zabawę z piłeczką, którą pies musi odszukać.

Po jakim czasie pies policyjny "przechodzi na emeryturę"?

Po 9 latach. Najczęściej przejmuje go wówczas przewodnik i przekazuje rodzinie bądź znajomym, którzy mogą mu zapewnić odpowiednie warunki.

Czy pies "emeryt" może być wykorzystywany np. jako przewodnik?

Większość psów policyjnych to psy patrolowo-tropiące, pełniące służbę na ulicy. Trudno, aby na emeryturze taki pies całkiem zapomniał o agresji.

Każdy pies ma swojego indywidualnego opiekuna?

Tak. My stanowimy zgrany duet.

Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów w pracy zawodowej z Wedlem.

Marzena Hotłoś



park miejski w grybowie uzupełnienie

W ostatnim "Kurierze" Zbigniew Maciejowski zamieścił fotografię grupy mężczyzn w Parku Miejskim w Grybowie z 1930 roku - w większości niezidentyfikowanych.

Podczas porządkowania bogatego zbioru fotografii w Muzeum Parafialnym znalazłam odbitkę tego zdjęcia z pełnym opisem osób. Ks. Prałat Adam Kaźmierczyk odnotował na kopercie: "Dawni chórzyci".

Ponieważ wśród nich jest mój dziadek - Antoni Fyda oraz ojciec dra Szczepana Nalepy - Henryk Nalepa, potwierdzamy prawdziwość danych miejsca, czasu i osób, gdyż w domowych albumach znajdują się te same lub podobne zdjęcia.

Maria Filipowicz Solarz



Na wzmiankowanym zdjęciu od prawej stoją:

- **Marian Wiśniowski** (mieszkał w domu na ul. Kościuszki)
- **Mundek Pajor** (brat Makska i Szczepana z ul. Cmentarnej)
- **Ferdynand Kumorkiewicz** (miał kuźnię przy ul. Jakubowskiego, ojciec Janiny Czaplirskiej i Zofii Gołębiewskiej)
- **Henryk Nalepa** (dom rodzinny w rynku - obecnie "Feniks", ojciec Albiny Machowskiej, Zofii Sierp i Szczepana Nalepy - lek. Weterynarii)
- **Franciszek Krutyl** (z ul. Jakubowskiego, ojciec Zdzisława, przyjaciel H. Nalepy)
- **Antoni Fyda** (kierownik szkoły w Siolkowej, ożeniony z Marią Gomólkówną, ojciec czterech córek: Teresy, Jadwigi, Barbary, Wandy, dziad Marii Solarz)
- **Stefan Petryla** (nauczyciel szkoły w Siolkowej, dom rodzinny na ul. Kazimierza Wielkiego, ojciec m.in. Jadwigi Olszewskiej i Barbary Strug, dziad Romana Olszewskiego i Krystyny Wójtowicz)
- **Dominik Gnoński** (wizytator szkół, pracował w Kuratorium w Krakowie)
- **Władysław Sarkowicz** (dom na ul. Topolowej, ojciec Jacorzyńskiej)
- **Leon Helmecki** (z ul. Jakubowskiego, ojciec Stanisławy Baran i Hotłosiowej, dziad Elzy Niepsujowej)
- **Roman Sekuła** (ojciec Jana, dom przy ul. Jakubowskiego)
- **Ryszard Kosiński** (nauczyciel szkoły w Siolkowej, ówczesny kierownik GS)
- **Jurek** (imię nieznanne, naczelnik stacji PKP w Grybowie)
- **Roman Kosiński** (syn Ryszarda, brat Stanisławy Obrzut, Jadwigi Kosińskiej, Ireny Lis, Marii Tobiasz, dziad Jadwigi Mulackiej).

Uwaga: nazwy terenowe i ulic - dzisiejsze.

GIMNAZJALNA RADA MIASTA

Z okazji Dnia Dziecka młodzież Gimnazjum w Grybowie zajęła miejsca radnych naszego miasta. Głównym celem akcji było przybliżenie uczniom specyfiki pracy Rady Miasta. Obecni byli: burmistrz Miasta, przewodniczący Rady, dwóch radnych: pan Krzysztof Chronowski i pan Stanisław Kusiak oraz dyrektor Gimnazjum pan Marceli Stanisław.

Tak wyglądał porządek posiedzenia:

- ☆ Otwarcie posiedzenia.
- ☆ Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad I Gimnazjalnej Rady Miasta w Grybowie.
- ☆ Krótka historia Gimnazjum w Grybowie.
- ☆ Omówienie współpracy miasta z Gimnazjum.
- ☆ Przedstawienie projektu i podjęcie uchwały dotyczącej "Współpracy organów Miasta z Gimnazjum w Grybowie".
- ☆ Możliwości pozyskiwania funduszy i partnerów zagranicznych dla Gimnazjum w Grybowie.
- ☆ Przedstawienie projektu i podjęcie uchwały dotyczącej "Udzielenia pomocy przez Urząd Miejski w Grybowie w pozyskiwaniu funduszy oraz partnerów zagranicznych dla szkoły"
- ☆ Sprawy bieżące i wolne wnioski.
- ☆ Zamknięcie posiedzenia.



Młodzież bardzo dobrze sprawdziła się w roli radnych. Głos zabierali m. in. Adam Sierbiński, Anna Motyka, Sylwia Kowacz i Grzegorz Rzemieński. Uczniowie zadawali wiele pytań, niektóre z nich wykraczały poza porządek obrad i dotyczyły na przykład: możliwości współpracy szkoły z krajami Europy Zachodniej, likwidacji barier dla osób niepełnosprawnych, poprawy wyposażenia sal lekcyjnych, dowozu młodzieży do szkoły, budowy chodników, czy też funkcjonowania Miejskiego Domu Kultury. Mieli też dużo wniosków do realizacji.

Kolejne spotkanie Gimnazjalnej Rady Miasta zaplanowano na 1 czerwca 2009 roku.

Barbara Glińska

FILOZOFIA NA CO DZIEŃ

WYBÓR

"Uczyniwszy na wieki wybór, w każdej chwili wybierać muszę" - ta myśl Jerzego Lieberta - przedwcześnie zmarłego poety polskiego międzywojnia, często przywoływana jako ilustracja kondycji ludzkiej na ziemi, może posłużyć za motto niniejszych rozważań.

Wybór i wybieranie w naturalny sposób kojarzone bywa z wolnością. Określenie "wolny wybór" oznacza właśnie wybór nie ograniczony przyczynami zewnętrznymi, ale dokonywany w wyniku samodzielnej i świadomej decyzji osoby.

Z kolei w przytoczonej wyżej myśli Lieberta pojawia się konieczność wyboru w postaci czasownika "muszę", co w sposób paradoksalny sugeruje powinności, których człowiek musi dokonywać na co dzień. Wolny wybór zatem nie oznacza dowolny, ale odnosi się do aktu świadomości człowieka podejmującego decyzję wyboru.

Na początek rozpatrzmy jednak warunki konieczne w sytuacji wyboru. Jest ich kilka. Najważniejszy jest **człowiek dokonujący wyboru**, a ściślej jego wola i rozum, każdy wybór bowiem powinien być czynnością świadomą /rozumną/, podjętą w wyniku wolnej woli człowieka.

Dalszym warunkiem niezbędnym, tym razem zewnętrznym w stosunku do osoby, są **możliwości wyboru**. Wybór nie nastąpi, jeżeli nie ma w czym wybierać. Dobitnie pamiętają takie sytuacje "handlowe" nieco starsi czytelnicy - z czasów PRL-u. Kupowało się "co było", nie patrząc na rodzaje, gatunki, rozmiary, itp. dzisiejsze oczywistości.

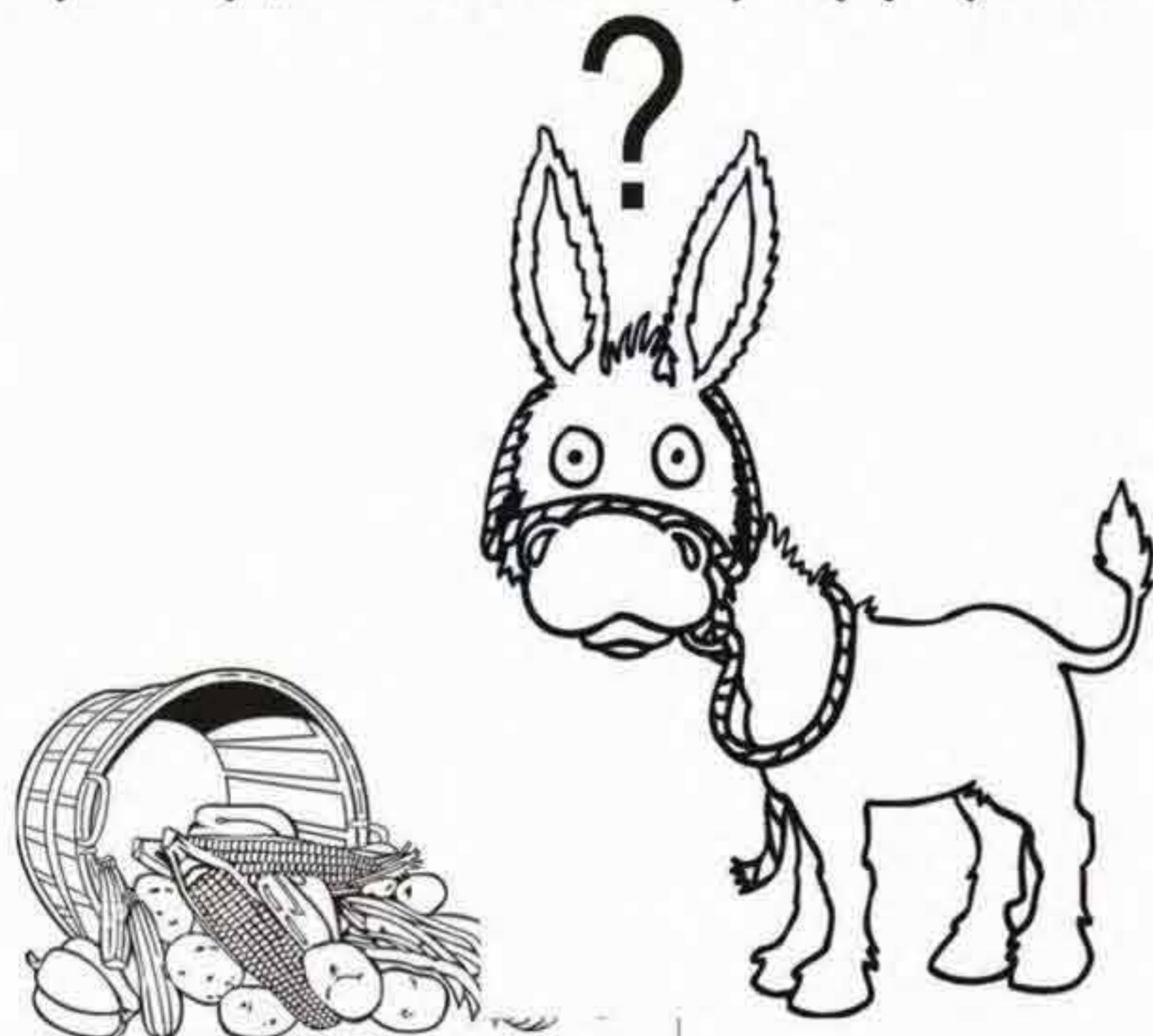
Pamiętam sytuację rodzinną z lat 80-tych - zakupu butów w słynnym "Chelmu" w Krakowie na ul. Floriańskiej. Nikt z kupujących, a było ich setki, nie zwracał uwagi na kolor, rozmiar czy typ butów - kupowało się "jak leci", bo akurat "zrucono" towar, na który czekali od tygodnia.

Natomiast cała maszyneria przymierzania, wymieniać zakupionych butów odbywała się między ludźmi na ulicy, niczym na bazarze. Nawoływania typu: "Ja mam czarną siódmkę", "Kto potrzebuje tekstylną brązową ósemkę!" - krzyżowały się w powietrzu.

Wbrew pozorom nie wystarczy mieć w czym wybierać i chcieć wybierać, żeby wybrać. Trzeba jeszcze mieć **kryteria wyboru**, a mówiąc prościej - zasady, według których wybieramy. Bez **zasad wyboru** jesteśmy bezradni wobec nawet najbogatszej oferty różnorodnych towarów, usług i propozycji.

Stawiamy się tu w sytuacji przysłowiowego osiołka z bajki Aleksandra Fredry. Warto przytoczyć ten, być może już zapomniany wierszyk, bo znakomicie ilustruje mękę "wyboru bez zasad" z tragifarsowym finałem:

Osiolkowi w żłoby dano,
W jeden owies, w drugi siano.
Uchem strzyże, głową kręci
I to pachnie, i to nieci.
Od którego teraz zacznie,
Aby sobie podjeść smacznie?
Trudny wybór, trudna zgoda
Chwyci siano, owsa szkoda,
Chwyci owies, żal mu siano.
I tak stoi aż do rana,
A od rana do wieczora;
Aż nareszcie przyszła pora,
Że oślińa pośród jada
Z głodu padła.



Mając **zasady wyboru, ofertę zewnętrzną oraz wolę i rozum** możemy dokonywać przemyślanych wyborów i tak się dzieje codziennie w niezliczonych sytuacjach.

Dobrze byłoby dokonywać samych **"mądrych wyborów"** to znaczy opartych na przemyślanych zasadach i przynoszących dobro nam i innym.

Wybory bywają oczywiście różnorodne. Czym innym są tzw. **"życiowe wybory"** - zawodu, męża czy żony, stylu życia, pracy, wartości etycznych wreszcie. Jest ich stosunkowo niewiele, ale determinują życie ludzkie na zawsze lub na długi czas. Są też początkiem całego szeregu wyborów cząstkowych, jako koniecznych konsekwencji pierwszego wyboru.

O nich to mówi przytoczony na początku aforyzm poety. Mus wyborów codziennych wynikający z raz przyjętych zasad np. moralnych jest oczywisty. Jeżeli odrzucam kłamstwo, jako złe i niegodne człowieka, w sposób naturalny, ale też konieczny, opowiem się codziennie po stronie prawdy, odrzucając fałsz.

Konsekwencją wyborów życiowych /można rzec strategicznych/ są zatem liczne **konieczne wybory** cząstkowe. Paradoks jest tu tylko pozorny - wolność wyboru w sprawach ważnych zobowiązuje bowiem do stałego opowiadania się po stronie raz obranych wartości i stąd płynących skutków.

Tak więc decyzja o założeniu rodziny /wolny wybór drogi życiowej/ zobowiązuje do świadczenia na jej rzecz licznych usług i prac: zapewnienia środków utrzymania, wychowania dzieci, wzajemnej ofiary czasu i uwagi, itp.. Chęć zostania inżynierem /wolny wybór zawodu/ obliguje do studiowania określonych gałęzi wiedzy, zdawania egzaminów, podjęcia pracy w swojej dziedzinie, etc...

O ludziach, którzy założyli rodziny lub zdobyli określony zawód /często z niemałym trudem/, a nie ponoszą dalszych konsekwencji tych wyborów mówimy, że są nieodpowiedzialni lub niepoważni.

Konsekwencja w tej sferze życia ludzkiego jest bowiem postępowaniem bardzo cenionym społecznie, mimo faktu, że niekonsekwencji wokół nie brakuje.

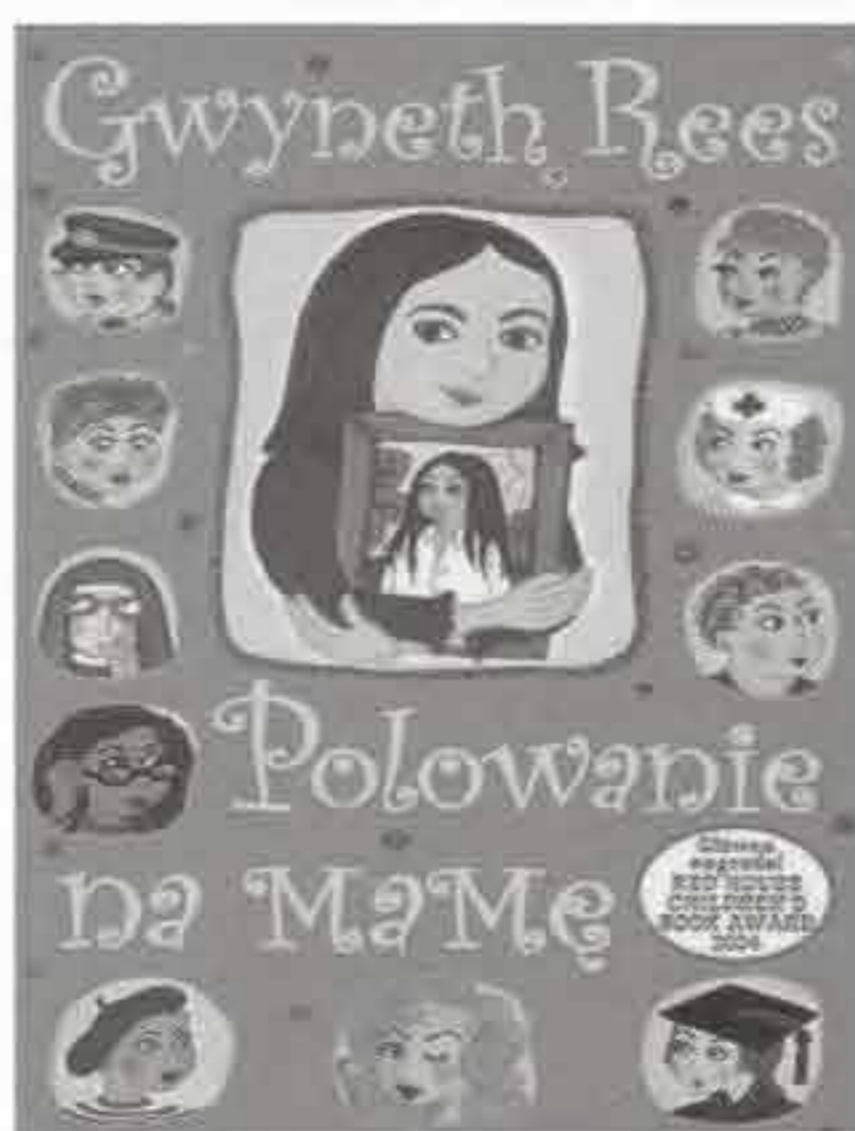
Życie codzienne zdominowane jest wręcz przez **wybory bytowe**. A to trzeba zdecydować, co ugotować na obiad /dobrze zapytać domowników!/, a to znowu, gdzie pójść na spacer, albo, co ubrać na przyjęcie do sąsiada, nie mówiąc już o szaleństwie zakupów na każdą okazję. Wybieramy kolor ścian w pokoju, program telewizyjny, ubranko dla dziecka, książkę do poczytania, a ostatnio - gdzie pojechać na wakacje. Na ogół kierujemy się tutaj mniej lub bardziej określonymi preferencjami, np. własnym gustem, estetyką środowiska, zwyczajem społecznym czy przyzwyczajeniami rodzinnymi.

Dopiero co skończyła się rekrutacja do szkół. Poprzedzona była na pewno koniecznością wyborów i to poważnych, często na całe życie. Jeżeli towarzyszył temu spokojny namysł, rzeczowe kryteria wyboru i przemyślane plany - rzecz jest oczywista i przyniesie dobre efekty w przyszłości.

Teraz pora odpocząć, a to oznacza znowu wybory: gdzie wyjechać, z kim, na jak długo, za co, w czym, po co, etc, etc... Są to jednak wybory o wiele przyjemniejsze i tym wakacyjnym wątkiem kończę, życząc Czytelnikom zawsze mądrych i przemyślanych oraz dobrych wyborów.

Kazimierz Solarz

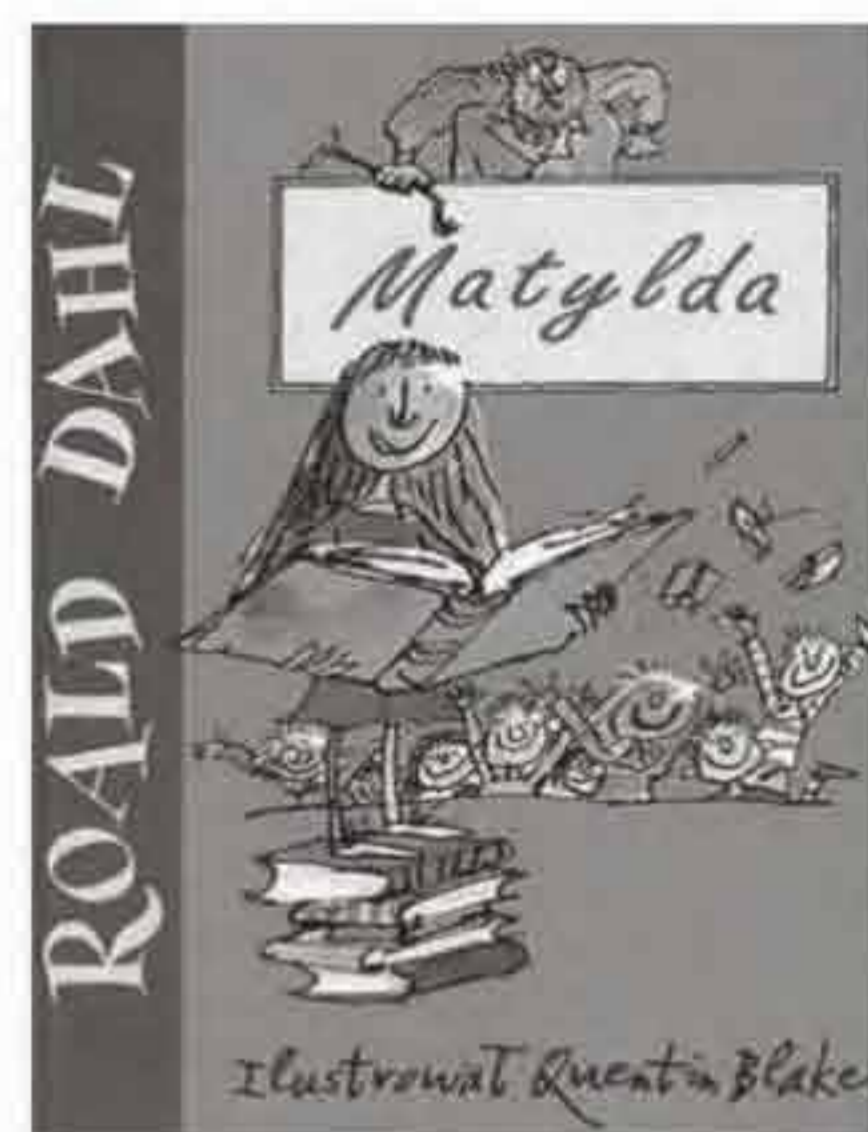
KACIK CZYTELNIKA



GWYNETH REES "Polowanie na Mamę"

Tata jest nie do zniesienia! Ciągłe robi obciach: albo wydzwania po koleżankach w poszukiwaniu Esmie, albo przyjeżdża po jej starszego brata, Matty'ego na dyskotekę. Jest stanowczo nadopiekuńczy i nie da się z nim pogadać. A poza tym często smutny i zamyślony, wpatruje się w fotografię mamy, która zmarła przed 11 laty. Dzieciaki postanawiają wziąć sprawy w swoje ręce. Tata musi się zakochać! Ale trzeba mu znaleźć odpowiednią kandydatkę, i to tak, żeby o niczym nie wiedział. Co wyniknie z randki w ciemno?

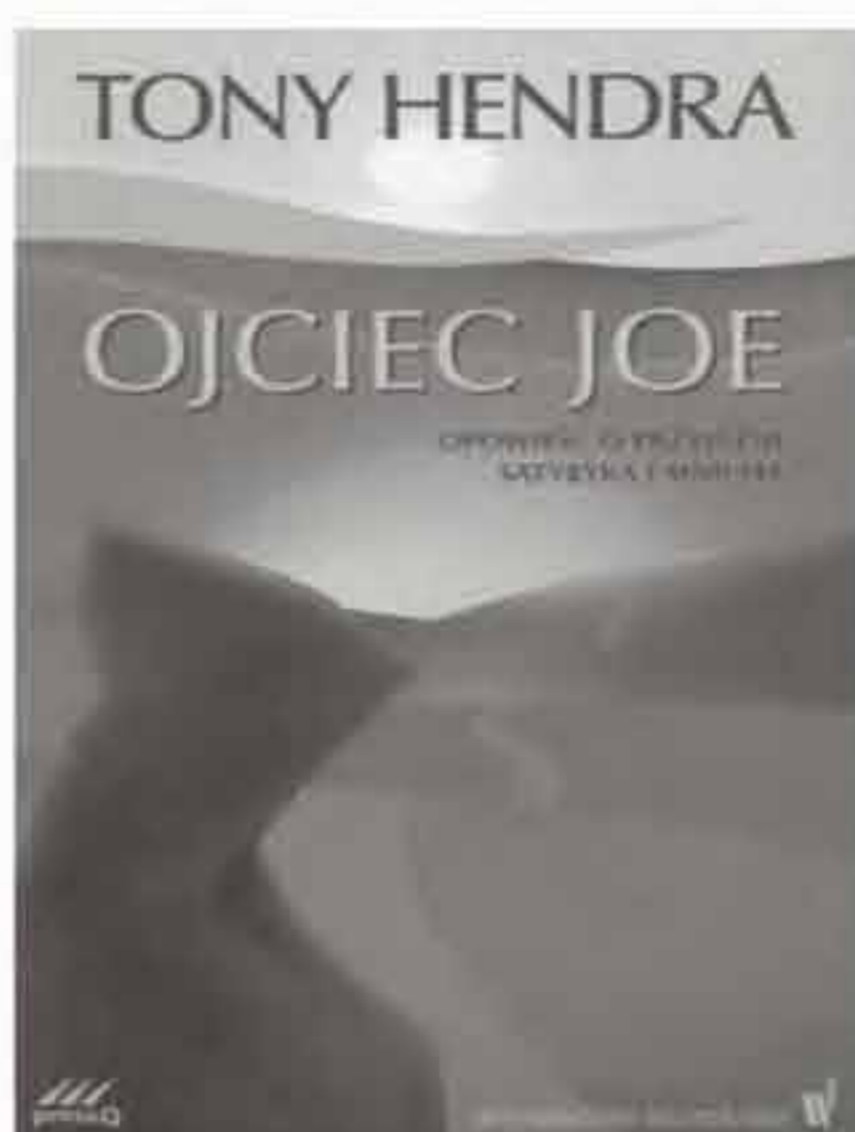
ROALD DAHL "Matylda"



Matylda jest wrażliwą i niezwykle utalentowaną dziewczynką. Nie ukończywszy nawet pięciu lat czytuje Hemingwaya, Dickensa, Kiplinga i Steinbecka oraz rozwiązuje trudne zagadki matematyczne. Cóż z tego, kiedy jej rodzice nie zauważają jej; są po prostu... głupi.

Co gorsza, kierowniczką szkoły, do której zaczyna uczęszczać Matylda, okazuje się prawdziwym potworem w spódnicy. Nagle Matylda odkrywa w sobie niezwykle dar - tajemniczą psychiczną siłę, zdolność czynienia dorosłym najbardziej perfidnych psikusów. Dzięki niemu będzie mogła ocalić szkołę i pomóc swojej ukochanej nauczycielce.

TONY HENDRA "Ojciec Joe"



Jak wiele innych historii, i ta zaczęła się od seksu. W 1955 roku czternastoletni Tony uwikłał się w romans z mężatką. Jej głęboko wierzący mąż, katolik, postanowił zawieźć nastolatka do księdza, który miał go moralnie uzdrowić. Człowiek, którego Tony zobaczył, znacznie różnił się od surowych duchownych, jakich poznał w katolickiej szkole. Był to łagodny, jękający się benedyktyn, który nie używał słów "zły" lub "wina" i wierzył, że Bóg jest "w każdym z nas". W ciągu następnych czterdziestu lat, gdy jego życie osobiste i kariera zawodowa podlegały dramatycznym wzlotom i upadkom, Tony rozumiał, że systematyczne rozmowy z ojcem Joe były jedynym oparciem w jego życiu i niemal dosłownie mu to życie uratowały.

Źródło: Merlin - Sklep z wyobraźnią (www.merlin.pl), Księgarnia Internetowa "Gandalf" (www.gandalf.com.pl)

MISTRZ POLSKI U-12 2008

Reprezentacja Małopolski w Turnieju im. Leszka Jezierskiego

W dniach 1-3 maja br. na boiskach w Skierzwicach i Łowiczu odbył się V Ogólnopolski Turniej im. Leszka Jezierskiego, będący nieoficjalnymi mistrzami Polski do lat 12. Zwycięzcami została Kadra Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, która zdominowała turniej w klasyfikacji zespołowej oraz indywidualnej.

W imprezie tej zaprezentowała się znakomicie reprezentacja Małopolski - UKS Lider Sandecja Nowy Sącz, w której gra trzech uczniów Szkoły Podstawowej Nr 1 w Grybowie tj. **Bartosz Damian, Jakub Radzik** (najbardziej wartościowy gracz turnieju) oraz **Piotr Nowak**.

Trenerem zawodników jest Jerzy Smoter i Jerzy Płonka, a kierownikiem drużyny Wiesław Gawlik.

Sukces Małopolan nie podlega dyskusji, choć w finałowym meczu z Wielkopolską nie odbyło się bez dramatycznych scen. Bowiem w ostatniej minucie rywale wyrównali z rzutu karnego i dopiero w serii "jedenastek" drużyna ostatecznie postawiła kropkę nad "i" zwyciężając turniej.

Gościem honorowym turnieju był selekcjoner reprezentacji polski Leo Beenhaker, który wręczał zwycięzcom medale i upominki. Holender ciepło wypowiadał się o talentach młodych zawodników.

Dodatkowo rozegrano mecz gwiazd pomiędzy

drużyną dziennikarzy TVP, w której wystąpili m.in. Tomasz Jasina i Rafał Patyra, z aktorami i gwiazdami piłki nożnej. Na boisko wybiegli byli reprezentanci Polski: Andrzej Juskowiak, Andrzej Woźniak, Marek Świerczewski, Mirosław Szymkowiak oraz aktorzy Jarosław Jakimowicz, Wojciech Majchrzak i Tomasz Bednarek.

(red.)

FAZA GRUPOWA			
1	Lider	3	7 8-2
2	Jagiellonia	3	7 8-4
3	Korona	3	3 5-3
4	Żaczek	3	0 0-9

Półfinały: Lider - Salos 2:1 (Nowak, Nowakowski); Jagiellonia - Kondycja 2:4

Mecz o 3 miejsce: Jagiellonia - Salos 2:1

Finał: Lider - Kondycja 2:1 (Szarek, Kolodziej)

Ostateczna kolejność: 1. USK Lider-Sandecja Nowy Sącz, 2. Kondycja Kielce, 3. UKS Jagiellonia Białystok, 4. Salos Szczecin, 5. UKS Wrona Wronki, 6. Korona HID Ostrołęka, 7. UKS Promień Żary, 8. UKS Żaczek Katowice.



II trener Jerzy Płonka, Jarosław Sap, Grzegorz Silczuk, Wiesław Gawlik kier. drużyny, Piotr Nowak, Dawid Jancarczyk, Bartosz Nowakowski, Konrad Kolodziej, Paweł Redman, Jakub Mordec, I trener Jerzy Smoter, Patryk Rusek, Adam Buksa, Mateusz Zajac, Grzegorz Biernacki, Eryk Ceglarsz, Jakub Radzik, Mateusz Kwaśniak, Bartosz Damian, Paweł Stolarski, Norbert Bęberek

Bartosz Damian (dolny rząd, 3-ci z prawej), Jakub Radzik (dolny rząd, 5-ty z prawej), Piotr Nowak (górny rząd, 5-ty z prawej). fot. przedruk z Miesięcznika "FUTBOL Małopolski"

LICEALNA REMINESCENCJA

MATURA

Do matury przystąpiło w tym roku szkolnym 152 absolwentów Liceum. Egzamin ustny z języka polskiego i języków obcych zdali wszyscy, zatem skuteczność była tu 100-procentowa.

30 czerwca, jak we wszystkich szkołach w Polsce, otrzymaliśmy z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie świadectwa dojrzałości. Okazało się, że także zewnętrzne egzaminy maturalne zdali prawie wszyscy nasi absolwenci, za wyjątkiem 3 osób z rozszerzonej biologii. Skuteczność była tu więc 98%, co jest wynikiem bardzo dobrym zważywszy na około 80% zdawalność matury pisemnej w Polsce i 82% procentową w Małopolsce.

Szczególnie cieszą wyniki z języka angielskiego, polskiego, matematyki, chemii i fizyki - znacznie przekraczające średnie ogólnopolskie i małopolskie z tych przedmiotów.

Z ciekawostek należy odnotować 100% wynik z języka polskiego naszego absolwenta i stypendysty Premiera RP - **Kamila Kmaka**. Jest to rzadki przypadek na terenie kilku sąsiednich powiatów - łącznie z Nowym Sączem!

Jak co roku szczegółowe wyniki matury pisemnej ze wszystkich przedmiotów będą wnikliwie analizowane przez nauczycieli na początku nowego roku szkolnego w celu dalszego polepszenia pracy dydaktycznej szkoły.

PODSUMOWANIE ROKU 2007/2008

Rok szkolny w czerwcu ukończyli - poza wspomnianymi już maturzystami - 319 uczniów klas pierwszych i drugich, z czego promocję do klas wyższych otrzymało 308 uczniów, a 8 osób będzie zdawało w końcu sierpnia egzaminy poprawkowe.

Na szczególne uznanie zasługują ci najlepsi:

- ◆ **Edyta Durlak** z klasy 2C ze średnią 5,41, która, jako najlepsza uczennica szkoły, została desygnowana do stypendium Premiera Rzeczypospolitej Polskiej
- ◆ **Justyna Soczek** z klasy 2D ze średnią 5,25,
- ◆ **Mateusz Matusik** z klasy 1B ze średnią 5,15.



Poza tym 32 uczennic i uczniów uzyskało bardzo wysokie wyniki w nauce, ze średnią ocen co najmniej 4.75 otrzymując świadectwa z wyróżnieniem. Są to:

- Klasa 1A: **Barbara Dziedzic** (5,00), **Jacek Waz** (5,08), **Beata Kopek** (4,77)
- Klasa 1B: **Natalia Radzik** (4,77), **Tomasz Szafranski** (4,77)
- Klasa 1C: **Magdalena Krok** (4,92)
- Klasa 1D: **Maciej Blicharz** (5,07), **Wioletta Sekula** (4,92), **Karolina Kmak** (4,91)
- Klasa 1E: **Judyta Kubiak** (4,76)

- Klasa 2A: **Sylwia Zelek** (5,07), **Katarzyna Gruca** (4,93), **Agnieszka Wojtarowicz** (4,86)
- Klasa 2C: **Małgorzata Krok** (5,08), **Olga Matuła** (5,0), **Liliana Matusik** (5,0), **Sławomir Langer** (4,91), **Ligia Matuła** (4,83)
- Klasa 2D: **Jacek Górski** (5,08), **Magdalena Kmak** (4,91), **Katarzyna Maślanka** (4,75)
- Klasa 2E: **Beata Jurczyńska** (5,0), **Marta Marzec** (4,85), **Monika Szczepanik** (4,85), **Agnieszka Święś** (4,78)
- Klasa 2F: **Michał Warzycki** (5,07), **Marek Jurczyński** (4,84), **Anna Sapalska** (4,78)

Liczna rzesza uczniów legitymuje się też wynikami średnimi powyżej 4.00, co jest solidnym osiągnięciem, zważywszy na naprawdę trudną naukę w liceum.

Wyróżnić też trzeba tych, którzy przez cały rok szkolny nie opuścili ani jednej godziny lekcyjnej, a więc mają 100% frekwencję. Są to: **Jacek Waz** - 1a, **Emilia Baran** - 1b, **Marta Kozioł** - 1c, **Magdalena Krok** - 1c, **Rafał Krok** - 1c, **Natalie Garwolińska** - 1d, **Jarosław Krok** - 2b, **Ewelina Obrzut** - 2b, **Edyta Durlak** - 2c.

Wszyscy wymienieni uczniowie i wielu innych uczciwie spełniających obowiązki szkolne są wzorami do naśladowania dla swoich koleżanek i kolegów. Dziękuję im serdecznie za trud i godne reprezentowanie szkoły wobec bliźszego i dalszego środowiska.

W ciągu roku szkolnego, poza normalnym trybem nauki, uczniowie nasi brali udział w różnych przedsięwzięciach pozaszkolnych. Działały koła zainteresowań: Miłośników Antyku i Mediewistyki, Ligi Ochrony Przyrody, UKS "Grottger". Prowadzone też były liczne zajęcia dodatkowe - praktycznie z wszystkich przedmiotów maturalnych.

Pod koniec roku szkolnego powołano do istnienia szkolne Koło Wolontariatu "Caritas", pod opieką **ks. Pawła Bobrowskiego**. Jest to bardzo pożyteczna inicjatywa, o dużym znaczeniu wychowawczym, kształtująca charakter młodych ludzi w kierunku pomocy innym.

W obecnym strukturze liceum trudno o czas na większą aktywność pozaszkolną, ale mimo tego wielu uczniów brało udział w konkursach przedmiotowych, artystycznych czy sportowych, osiągając bardzo dobre wyniki. Dotyczy to: konkursów języka angielskiego "FOX" i TEST OXFORD PLUS, Olimpiady Geograficznej, Olimpiady "W świecie kultury", Konkursu "Kangur Matematyczny", Konkursów Ekologicznych, Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, Ogólnopolskiego i Wojewódzkiego Konkursu Poetyckiego i wielu innych.

Na osobne wyróżnienie zasługują wyniki sportowe. Jesteśmy bez przesady potęgą w tej dziedzinie na terenie Powiatu Nowosądeckiego - mimo zupełnego braku warunków do uprawiania sportu / brak sali sportowej i ciasnota terenu/.

W tym roku wygraliśmy rywalizację ogólną w sporcie wśród szkół powiatowych, zdobywając pierwsze lub czołowe miejsca w wielu dyscyplinach sportowych na terenie powiatu, rejonu lub nawet województwa. Dotyczy to zwłaszcza: siatkówki, piłki ręcznej i nożnej, lekkiej atletyki, biegów przełajowych oraz tenisa stołowego. Jest to niewątpliwie zasługa nie tylko samej młodzieży, ale także nauczycieli wychowania fizycznego: **mgr Pawła Sadłonia**, któremu dzielnie sekundowały panie: **mgr Dorota Brattig** i **mgr Katarzyna Koszyk**. Ogółem w różnych formach aktywności pozaszkolnej uczestniczył co trzeci uczeń naszego Liceum.

Z okazji Roku Grottgerowskiego wszystkie klasy zwiedziły wystawę Jego prac w Galerii Turlej w Krakowie, szkoła włączyła się też aktywnie w organizację i przebieg Dni Dziedzictwa Kulturowego w Grybowie (10-11 maja br), o czym była już mowa w "Kurierze".

Na zakończenie roku szkolnego Rektor Politechniki



Warszawskiej - **prof. Franciszek Krok** - nasz rodak i absolwent, tradycyjnie zaprosił nas i grupę młodzieży z Zespołu Szkół Zawodowych w Grybowie do odwiedzenia Warszawy i Politechniki w Dniach Nauki, które w tym roku miały miejsce 14 czerwca. Wizyta trwała trzy dni i była przepelniona wrażeniami: wizytą w gmachu Politechniki i wykładami z dziedziny fizyki, zwiedzaniem Telewizji Polskiej z prelekcją popularnonaukową red. Wiktora Niedzickiego, zwiedzaniem Muzeum Powstania Warszawskiego, Warszawy i spektaklem teatralnym z piosenkami Przybory i Wasowskiego.

Trzeba zaznaczyć, że noclegi i obiady zostały nam zafundowane przez władze Politechniki Warszawskiej, a organizację tej wspaniałej wycieczki zawdzięczamy w dużej mierze osobie Profesorowi Krokowi i Jego Żonie, za co składamy im serdeczne podziękowanie.

W nowy rok szkolny wkraczamy z nowymi uczniami klas pierwszych. Będzie ich - podobnie jak w roku ubiegłym - ok. 150 osób w pięciu oddziałach. Liczymy na ich aktywność i chęć do nauki, tym bardziej, że wyniki, z którymi przyszli do Liceum napawają optymizmem. Średnia ilość punktów kandydatów wynosi bowiem około 140 i znacznie przekracza ustalony próg rekrutacyjny w szkole, tj. 120 punktów.

Gorące podziękowania za cały rok szkolny należą się wszystkim Nauczycielom i Pracownikom szkoły, Uczniom i ich Rodzicom, którzy wykazywali troskę o dobro szkoły i wychowanie swoich dzieci.

Miłych i szczęśliwych wakacji życzy Wasz dyrektor.

Kazimierz Solarz

fot. 1: Z prof. Franciszkiem Krokowi w Rektoracie Politechniki Warszawskiej

fot. 2: Z red. Wiktorem Niedzickim przed gmachem TVP na ul. Woronicza

fot. 3: Młodzież grybowska na wycieczce w Warszawie



NAUKA JEST JAK NIEZMIERNE MORZE... IM WIĘCEJ JEJ PIJESZ, TYM BARDZIEJ JESTEŚ SPRAGNIONY

Stefan Żeromski

- ZŁOTA KSIĘGA ABSOLWENTÓW -

Za szczególne osiągnięcia w nauce i za godne do naśladowania dla innych uczniów zachowanie do Złotej Księgi Absolwentów w roku szkolnym 2007/2008 wpisano:

👉 Klasa 3A: **Anna Kostrzewa, Edyta Kostrzewa, Bartłomiej Pękala, Magdalena Pach, Piotr Kala, Izabela Fiet, Anna Frączek**

👉 Klasa 3B: **Paulina Gruca, Beata Krok, Agnieszka Czaplinska, Michał Góra, Michał Wilowski**

👉 Klasa 3C: **Agnieszka Góra, Wojciech Rola**

👉 Klasa 3D: **Karolina Suder**

👉 Klasa 3E: **Katarzyna Pabisz, Agata Oleksy, Krzysztof Kornakiewicz, Sylwia Sekuła, Tomasz Tokarz, Dominika Stelmach, Joanna Kielbasa**

- SUKCESY NAUKOWE -

- ☑ Średnia szkoły: **3,91**
- ☑ Średnia egzaminu: **60,96**
- ☑ **Michał Góra** (90 pkt) oraz **Bartłomiej Pękala** (90 pkt) - najlepiej napisany egzamin gimnazjalny (ranking szkolny)
- ☑ **Jan Fyda** (kl. 2E; Laureat etapu wojewódzkiego Małopolskiego Konkursu Wiedzy Ogólnej "Wiem Więcej", finalista etapu wojewódzkiego Małopolskiego Konkursu Historycznego, finalista etapu wojewódzkiego Małopolskiego Konkursu Języka Angielskiego)
- ☑ **Wojciech Rola** (kl. 3C; finalista etapu wojewódzkiego Małopolskiego Konkursu Geografii)
- ☑ **Krzysztof Kornakiewicz** (kl. 3E; Finalista etapu wojewódzkiego Informatycznej Olimpiady Gimnazjalistów)
- ☑ **Mateusz Pietruch** (kl. 3C; Finalista etapu wojewódzkiego Informatycznej Olimpiady Gimnazjalistów)
- ☑ **Piotr Rzeminiński** (Finalista etapu wojewódzkiego I Konkursu Biblijnego)

- PODSUMOWANIE ROKU -

- ☉ Otwarto punkt wydawania posiłków
- ☉ Zaadoptowano pomieszczenie na nowy pokój nauczycielski
- ☉ Odświeżono poprzez malowanie trzy sale lekcyjne
- ☉ Zainstalowano kamery na zewnątrz budynku i w szatni (monitoring)
- ☉ Zainstalowano wewnętrzną sieć hydrantów
- ☉ Wymieniono podgrzewacz wody
- ☉ Aktualnie montowane są wkłady kominowe
- ☉ Po zakończeniu tych robót w sierpniu planowane jest malowanie korytarzy

Kontynuując współpracę z partnerami z zagranicy:

- ☉ przeprowadzono projekt "Otrzęsiny 2007", w którym brali udział uczniowie ze Słowacji
- ☉ nasi uczniowie byli również gośćmi na zaproszenie szkół w Veľký Šariš (Słowacja) oraz w Nyirtelek (Węgry)



- SUKCESY SPORTOWE -

W terminie 5-7 czerwca w Białymstoku na boiskach Jagiellonii rozegrany został FINAL KRAJOWY GIMNAZJADY W PIŁCE NOŻNEJ CHŁOPCÓW. Mecze rozgrywane były na dwóch boiskach: ze sztuczną i naturalną nawierzchnią. W turnieju uczestniczyło dziesięć zespołów gimnazjalnych reprezentujących tylko województw.

Nasz zespół zaprezentował się na miarę swoich możliwości, zajmując ostatecznie

dziewiąte miejsce, pokonując gimnazjalistów z Biskupca (warmińsko-pomorskie) a ulegając takim tuzom jak Kielce, Bydgoszcz, Legnica, Biała Podlaska, Białystok, Gdynia, Łódź i Leśnica.

W punktacji "fair play" Grybów zajął trzecie miejsce, a miano najlepszego zawodnika zespołu otrzymał **Szymon Gruca**. Zespół do

Gimnazjady przygotował trener **Marek Zagórski**.

Jest to olbrzymi sukces sportowy. Nasza drużyna bez żadnego wsparcia "zawodowych" - ligowych - drużyn piłkarskich, potrafiła awansować do krajowego finału.

Życzymy naszym młodym zawodnikom sił i wytrwałości w ciężkim treningu oraz powtórzenia równie znakomitego wyniku w przyszłym roku.

(red.)



- TEATR -

Koło teatralne działające przy Gimnazjum im. ks. Stanisława Konarskiego w Grybowie w br. szkolnym 2007/2008 wzięło udział w imprezach lokalnych i ogólnopolskich tj.:

- * Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy - wystawiając parafrazę sztuki W. Szekspira pt. "Romeo i Julia" oraz prezentując krótki program kabaretowy,
- * Dniu Dziecka ze sztuką "Quo vadis homo" i programem kabaretowym.

Zdobyło również wyróżnienie w XIII Starosądeckim Przeglądzie Teatrzyków Dziecięcych i uczestniczyło w XV Sądeckiej Wiosnie Artystycznej.

Aneta Świąć

PRZEDSZKOLNE SUKCESY I OSIĄGNIĘCIA

W roku szkolnym 2007/2008 uczęszczało do Przedszkola 130 dzieci w tym 73 dzieci sześciolletnich, które osiągnęły dojrzałość szkolną i rozpoczną od 1 września naukę w klasie I Szkoły Podstawowej Nr 1 w Grybowie. Rok szkolny zakończył się bezpiecznie z czego bardzo się cieszymy.

Nasze sukcesy i osiągnięcia:

- ☛ 20 X 2007 roku udział w Festiwalu Piosenki Turystycznej - **Magdalena Aleksander** (gr. III, zdobycie I miejsca), **Weronika Furtak** (zdobycie II miejsca), **Magdalena Sekuła** (zajęcie III miejsca w solowych występach), **Zespół "Kolorowe Nutki"** (I miejsce w kategorii zespołów przedszkolnych).
- ☛ Występy w restauracji "Kaskada" dla jubilatów obchodzących 50-lecie pożycia małżeńskiego - dzieci 6-cio letnie z panią Ewą Wróbel i Jolantą Waligórą przygotowały przedstawienie z czasów młodości Jubilatów, jak również przebojami współczesnymi. Talent przedszkolaków został doceniony i nagrodzony gromkimi brawami

i czekoladkami.

- ☛ W październiku i w listopadzie odbyła się w naszym przedszkolu wizytacja kompleksowa przeprowadzona przez st. Wizytatora Panią Stanisławę Bąk. Dokonano również oceny pracy dyrektora przedszkola. Wizytacja zakończyła się pozytywnie bez żadnego zalecenia, a dyrektor został oceniony wyróżniająco.

- ☛ W grudniu odwiedził dzieci Mikołaj rozdając każdemu dziecku paczkę z zabawką i słodyczkami.

- ☛ 18 grudnia 2007 roku w naszym przedszkolu odbyły się Jasełka, na które zaproszono znacznych gości tj. Burmistrza Miasta, Przewodniczącą Rady Miasta, Panią Wizytator, Panią inspektor oświaty, dyrektorów szkół. W późniejszym terminie odbyło się kolędowanie z rodzicami w poszczególnych grupach wiekowych oraz spotkanie z wychowankami Warsztatów Terapii Zajęciowej S.I. "Karpaty".

- ☛ Dzieci 6-cio letnie z grupy Pani Arlety Matuły brały udział w II Międzyprzedszkolnym Konkursie Teatralnym pod hasłem "Jak żyć, by w przyszłości zdrowym być", zajmując I miejsce z przedstawieniem "Łyzeczka".

- ☛ Z okazji Świąt Wielkanocnych dzieci z grupy III z panią Ewą Wróbel i Ewą Kowalską przygotowały i zaprosiły na występ artystyczny pt. "Wielkanocne Koguciki".

- ☛ W maju Pani Ewa Wróbel i Pani Ewa Kowalska zostały zaproszone na wykład amerykańskiego propagatora czytania dzieciom Jima Treleasa'a jako nagroda za wkład w realizację programu "Cała Polska czyta dzieciom". Nasze przedszkole realizuje program "Klub czytających przedszkoli". W tym roku również gościła u nas pisarka Pani Wioletta Piasecka, której dzieci przedstawiły "Śpiącą królową", a pisarka opowiadała im jak powstają jej bajki. Były też autografy, konkursy i wspólne zdjęcia.
- ☛ W czerwcu dzieci były na wycieczkach: grupa dzieci 3 letnich w BAJKOLANDZIE, dzieci 6-letnie w Skansenie w Nowym Sączu.



Uwiecznieniem pracy dydaktyczno-wychowawczo-opiekuńczej było zaproszenie przez dzieci z każdej grupy swoich rodziców na uroczystość "Dnia Mamy i Taty".

Największym sukcesem minionego roku szkolnego 2007/2008 jest podjęcie decyzji budowy nowego przedszkola, za co w imieniu dzieci, rodziców, personelu przedszkola dziękują Panu Burmistrzowi, Wiceburmistrzowi, Radnym Miasta Grybów i innym osobom przychylnym tej decyzji.

Beata Sus



JEDYŃKA RULES!!!

W roku szkolnym 2007/2008 w Szkole Podstawowej Nr 1 uczyło się 485 uczniów w 21 oddziałach. W wyniku swojej pracy uzyskali na świadectwach 173 oceny celujące, 1089 bardzo dobrych, 854 dobre, 436 dostatecznych, 192 dopuszczające i niestety 7 ocen niedostatecznych.

Promocję do wyższej klasy lub ukończenie szkoły uzyskało 483. Uczniowie brali udział w licznych uroczystościach, konkursach organizowanych na szczeblu szkolnym, miejskim, gminnym, powiatowym, wojewódzkim, ogólnopolski oraz międzynarodowym. W każdym z nich odnieśli mniejsze lub większe sukcesy.

Oto niektóre z nich:

- ↳ Konkurs Matematyczny OXFORD Matematyka Plus - **Jacek Pękala** laureat I stopnia (maksymalna ilość punktów),
- ↳ Międzynarodowy Konkurs Językowy OXFORD Plus - **Grzegorz Sus, Aleksandra Wilczkiewicz, Klaudia Dorociak, Szymon Wideł, Paweł Gruca** - laureaci I stopnia,
- ↳ Konkurs English High Flier - **Aleksander Pasiut** - 7 miejsce w województwie, 65 w kraju,
- ↳ Małopolski Konkurs Matematyczno-Przyrodniczy - **Wiktoria Nowak** - finalistka,
- ↳ Małopolski Konkurs Biblijny - **Lena Matuła** - laureat,
- ↳ Ogólnopolski Konkurs Humanistyczny "OMNIBUS 2008" - 3 wyróżnienia,
- ↳ Konkurs ENGLISHACE 2008 - 2 wyróżnienia,
- ↳ Ogólnopolski Konkurs na pracę literacką - **Magdalena Pękala** - laureat,
- ↳ Konkurs Plastyczny "Osobliwości przyrodnicze w moim otoczeniu" - **Justyna Łukasik, Kinga Litawa** - laureaci

Godząc naukę ze sportem brali i odnosili sukcesy w licznych zawodach sportowych:

- Halowa piłka nożna (I miejsce zawody powiatowe, V miejsce zawody międzypowiatowe)
- Tenis stołowy (I i V miejsce zawody międzygminne, XI i XII miejsce zawody powiatowe),
- Minisiatkówka (liczne I miejsca w zawodach międzygminnych, powiatowych, rejonowych w kategorii dziewcząt i chłopców, oraz w turniejach sądeckiej ligi minisiatkówki,
- Mini piłka ręczna (I i II miejsce w zawodach powiatowych),
- Mini piłka nożna (I miejsce turnieju "Coca-cola cup" zawody powiatowe, III miejsce turnieju "Coca-cola cup" zawody międzypowiatowe)
- Czwórbój lekkoatletyczny (I miejsce w zawodach powiatowych).

By odnieść takie sukcesy uczniowie byli przygotowani w ramach dodatkowych niepłatnych zajęć przez nauczycieli. Były to zajęcia z języka polskiego, matematyki, języka angielskiego, plastyki, zajęcia ekologiczne, Mała Scena, zajęcia gry na gitarze, Papieskie Dzieło Misyjne, Schola, zajęcia sportowe w ramach SKS (piłka siatkowa, piłka nożna, tenis stołowy), zajęcia z biblioterapii.

W tym roku szkolnym po raz pierwszy od kilkunastu lat na uroczystość obchodów Dnia Edukacji Narodowej zostali zaproszeni nauczyciele emeryci, którzy bardzo licznie zjawili się w naszej szkole.

Tradycyjnie odbył się też VII Festiwal Piosenki Turystycznej "Śpiewać każdy może" na którym gościliśmy całą turystyczną brać z kraju i zagranicy. Były też liczne przedstawienia z okazji Dnia Matki i Ojca, Dnia Babci i Dziadka, "Kopciuszek", "Królewna Śnieżka", poranek poetycki poświęcony twórczości Juliana Tuwima. Uczniów występujących w tych przedstawieniach okłaskiwali rodzice, dziadkowie, przedszkolaki, jak również zapraszeni goście.

W naszej szkole działają liczne organizacje, które skupiają coraz liczniejszą rzeszę uczniów. Należą do nich Koło PTTK, Liga Ochrony Przyrody, Klub Sportowy "Sokół".

Barbara Tarasek



WIEŚCI Z ZAWODÓWKI

Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica przy ul. Armii Krajowej 19 opustoszał. Uczniowie i nauczyciele korzystają z uroków wakacji. Wielu uczniów reperuje własne budżety pracując w kraju i za jego granicami. Niektórzy, wykorzystując wiedzę z przedmiotów zawodowych, dorabiają u swoich przyszłych pracodawców; wielu wyjechało na budowy... ale są i tacy, którzy leniuchują. Tegoroczni maturzyści szukają swego miejsca w społeczeństwie, rozsyłając CV do zakładów pracy, lub, skrzętnie przeliczywszy punkty z matury, złożyli już podania na uczelnie.

Prawie wszyscy niecierpliwie czekali na **wyniki egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe**, bo w życiu zawodowym ten egzamin jest dla pracodawcy często ważniejszy niż matura. Mówi o tym, że absolwent danej szkoły opanował tajniki zawodu. W czerwcu 2008 niełatwy egzamin zawodowy w naszej szkole składało: 28 techników mechaników, techników drzewiarzy, 30 techników ekonomistów, 22 stolarzy, 25 kucharzy, 60 handlowców.

Założeniem naszej szkoły było i jest kształcenie dobrych rzemieślników. Wprowadzie zawodowy profil szkoły zmienił się przez dziesiątki lat i zmienia się nadal, ale wierni jesteśmy słowom burmistrza dr Jakubowskiego, który uważał, że w szkole tej należy uczyć rzemiosła dzieci włościańskie, bo w tym tkwi siła narodu.

Zapraszamy zatem wszystkich młodych, którzy chcą się uczyć zawodu do naszej, przyjaznej dla uczniów i rodziców, szkoły. W tym roku szkolnym absolwenci gimnazjów mogą zdobywać kwalifikacje w następujących zawodach: technik mechanik, technik ekonomista, technik żywienia i gospodarstwa domowego, technik kelner, technik drzewiarz, mechanik monter maszyn i urządzeń, stolarz, mechanik pojazdów samochodowych, elektryk, monter konstrukcji budowlanych.

Zofia Marchel-Święta

WYBOROWI STRZELCY Z GRYBOWA

W dniu 21 czerwca 2008 roku w Pasterniku k/Krakowa odbyły się XIV Wojewódzkie Zawody Strzeleckie Klubów Żołnierzy Rezerwy, w których brali udział członkowie Klubu Żołnierzy Rezerwy LOK z Grybowa.



Drużyna w składzie: Andrzej Hala, Dariusz Oleksy i Andrzej Oleksy zajęła I miejsce drużynowo w czwórboju wojskowym

(pistolet bojowy CZ, karabin bojowy, rzut granatem do celu, pojedynek strzelecki) i tym samym kwalifikując się na Zawody Centralne KŻR w Nowej Dębie (Mistrzostwo Polski). Ponadto indywidualnie Andrzej Oleksy zdobył I miejsce w strzelaniu z karabinu bojowego z wynikiem 100 pkt. Nasza drużyna reprezentowała Zarząd Powiatowy LOK w Nowym Sączu.

STRZELANIE O PUCHAR

W dniu Święta Trzeciego Maja na strzelnicy "Skalnik" odbyły się otwarte zawody strzeleckie zorganizowane przez Zarząd Miejsko-Gminny Ligii Obrony Kraju w Grybowie. W zawodach o Puchar Burmistrza Miasta Grybów i Wójta Gminy W zawodach wzięło udział 40-tu strzelców, reprezentujących bardzo wysoki poziom sportowy.

- Wyniki zawodów:
- I-miejsce zdobyła drużyna Zarządu Miejsko-Gminnego LOK w składzie: **Paweł Maciaszek, Sebastian Maciaszek, Julian Kamiński.**
 - II miejsce drużyna LOK-ZSZ: **Andrzej Hala, Andrzej Oleksy, Dariusz Oleksy.**
 - III miejsce drużyna LOK-Biała Niżna: **Paweł Radzik, Joanna Radzik, Robert Mordarski.**

Indywidualnie najlepszymi okazali się: **Sebastian Maciaszek** (I miejsce), **Paweł Maciaszek** (II), **Andrzej Oleksy** (III). Wśród kobiet zwyciężyły: **Franciszka Hala** (I miejsce), **Joanna Radzik** (II), **Joanna Hala** (III).

Zarząd LOK

NOWY SYSTEM !!!

W ostatnich dniach zwiększyły się kolejki przed Wydziałem Komunikacji Starostwa Powiatowego. Głównym powodem jest zmiana przepisów dotyczących akcyzy, która spowodowała duże zwiększenie liczby rejestrowanych pojazdów. Dziesięciu pracowników obsługuje dziennie około 450 interesantów. Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców podjęte zostały działania mające na celu poprawę obsługi mieszkańców powiatu:

- przekształcono wszystkie stanowiska na wieloczynnościowe,
- w dniach 21-26 lipca 2008 wdrożono

system „elektronicznej kolejki” umożliwiający rezerwację obsługi na konkretną godzinę.

System umożliwi zainteresowanym poznanie czasu oczekiwania na obsługę i swobodne dysponowanie czasem. Gdy te działania nie przyniosą widocznej poprawy, rozważa się przedłużenie czasu pracy Wydziału i kasy w dni powszednie lub wprowadzenie obsługi w soboty, zwiększenie ilości pracowników w referacie, dodatkowe pomieszczenia dla wydziału lub jego przeniesienie.

Józef Broński

Członek Zarządu Powiatu Nowosądeckiego

PODSUMOWANIE AKCJI "PAJACYK"



Wraz z zakończeniem roku szkolnego dobiegła końca akcja dożywiania dzieci w ramach programu "Pajacyk". Akcja ta trwała od lutego do czerwca 2008 roku, a finansowana była przez Polską Akcję Humanitarną. Nasi uczniowie korzystali z darmowego obiadu, którego całkowity koszt wyniósł 23 760 zł. Pragnę nadmienić, aby szkoła otrzymała dofinansowanie należało opracować specjalny program, który został poddany gruntownej kontroli przez pracowników PHA.

Uczniowie chętnie korzystali z darmowych posiłków przygotowanych przez Stołówkę Miejską w Grybowie.

Jestem wdzięczna Polskiej Akcji Humanitarnej za PAJACYKA i chcielibyśmy kontynuować tę akcję w przyszłym roku szkolnym.

Zofia Podwika

"RÓWNAĆ SZANSE 2007" REGIONALNY KONKURS GRANTOWY



Zakończyliśmy realizację projektu pt. "Rozwijam siebie - niosąc pomoc innym". Jego celem była integracja młodzieży gimnazjalnej wokół hasła: "Bóg, Honor, Ojczyzna".

Gala kończąca projekt odbyła się w sali gimnastycznej Gimnazjum w Grybowie. Obecnością zaszczytili nas: pan burmistrz Piotr Piechnik, pan Władysław Szczepanik - kombatan z Gorlic, wiceprezes SWAL pan Jan Obrzut oraz pan dyrektor Gimnazjum Marceli Stanisław.

Na zakończenie uczniowie przygotowali krótkie przedstawienie zatytułowane: "Piękna nasza Polska cała". W czasie Gali swoimi wspomnieniami podzielił się z nami pan kombatan. Przedstawił on pokrótce życie w trudnym okresie wojennym oraz historię partyzanckich działań wojennych w naszej okolicy. Mogliśmy przeżyć wspólną lekcję historii na żywo. Zwieńczeniem projektu, zgodnym z jego założeniem było utworzenie grupy harcerskiej - ZHR. Dzięki temu, projekt, a właściwie działania zapoczątkowane przez uczniów mogą być kontynuowane w przyszłości. Grupa będzie starała się pozyskać środki na działalność społeczną i charytatywną oraz "Rozwijaj siebie - niosąc pomoc innym".

Więcej informacji na temat projektu na stronie internetowej <http://rgk2007.w.interia.pl>

Barbara Glińska

ŻOŁNIERSKIE ŚWIĘTO

Wojsko Polskie od początku uzyskania niepodległości przez państwo polskie w 1918 roku w znakach, nazwach, ceremoniale i wewnętrznej strukturze podkreślało swój historyczny rodowód i swą tradycję, rozumianą jako trwanie państwa oraz ciągłość istnienia jego zbrojnego ramienia. Kulturowanie tradycji oręża polskiego było jednym z istotnych czynników integrujących armię oraz umacniało jego więzi ze społeczeństwem. Szczególnym tego przykładem były święta wojskowe, uroczyste obchodzone w armii II Rzeczypospolitej. Do tych tradycji nawiązują obecnie żołnierze Wojska Polskiego.

W okresie II Rzeczypospolitej Święto Żołnierza obchodzono dla upamiętnienia walk w obronie ojczyzny toczonych w 1920 roku, wybrano dzień 15 sierpnia, gdyż w tym dniu w 1920 roku w godzinach nocnych pierwsze oddziały 21 Dywizji Górskiej rozpoczęły forsowanie Wieprza pod Kockiem. Rozpoczęto w ten sposób słynną kontrofensywę, w wyniku której rozbito wojska rosyjskie Frontu Zachodniego pod dowództwem Michaiła Tuchaczewskiego. Ustanowienie Święta Żołnierza sankcjonował prawnie rozkaz Ministra Spraw Wojskowych gen. broni Stanisława Szeptyckiego nr 126 z dnia 4 sierpnia 1923 roku.

Podano w nim: „W dniu tym wojsko i społeczeństwo czci chwałę oręża polskiego, której uosobieniem i wyrazem jest żołnierz. W rocznicę wiekopomnego rozgromienia nawały bolszewickiej pod Warszawą święci się pamięć poległych w walkach z wiekowym wrogiem o całość i niepodległość Polski”.

Święto Żołnierza nie zostało nigdy anulowane żadnym aktem prawnym. Obchodzono je uroczysto w okresie II Wojny Światowej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie i w Wojsku Polskim do 1947 roku. W następnych latach zaniechano jego obchodów i ustanowiono Dzień Wojska Polskiego (12 października) - upamiętniając w ten sposób chrzest bojowy 1 DP im. Tadeusza Kościuszki pod Lenino. W latach 1990-1992 Święto obchodzono w dniu 3 Maja. Ustawa sejmowa z dnia 30 lipca 1992 r. przywróciła obchody Święta Wojska Polskiego w dniu 15 sierpnia. Tegoż roku po raz pierwszy w dniu 15 sierpnia odbyły się centralne uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

(red.)



WRÓŻKA W PRZEDSZKOLU



bąbelki", "Bajka na dobranoc", "Dwie Małgosie", "Bajka o królewnie", "Sześć życzeń Natalki", "Dawno temu...", "Włóczęga", "Domek marzeń", "Zasłuż na fiołki. Baśń biograficzna o Faustynie Morzyckiej", "Klusieczka" oraz "Księżniczka dziecięcych serc".

"Pisarka-wróżka" w swe opowieści wkłada serce i duszę. Jej baśnie zachwycają lekkością pisania, prostotą

18 czerwca 2008 roku Miejska Biblioteka Publiczna w Grybowie zorganizowała spotkanie autorskie z **Wiolettą Piasecką**. Pisarka pochodzi z Elbląga i jest w Grybowie już po raz drugi. Zadebiutowała jako korespondentka gazety Dziennik Bałtycki pisząc artykuły o charakterze społecznym.

Twórczością dla najmłodszych natomiast zadebiutowała w 1999 roku książką **"Zaczarowana kraina bajek"**. Jest autorką biografii H. Ch. Andersena pt. **"W poszukiwaniu szczęścia. Baśniowa biografia Andersena"**.

"Baśnie Wioletty Piaseckiej" tworzą serię złożoną z 12 zbiorów. Są to baśnie: "Zaczarowane

zręcznością stylu. Baśnie te niosą przesłanie i zmuszają do refleksji. Ukazują najważniejsze wartości dla każdego człowieka jak miłość, praca, poszukiwanie prawdy, wiara w drugiego człowieka, zwycięstwo dobra nad złem. Ktokolwiek sięgnął po jedną z baśni z pewnością przeczyta i następną.

Pani Wioletta Piasecka była gościem w Przedszkolu Samorządowym w Grybowie. Dzieci zorganizowały bardzo miłe powitanie i przedstawiły bajkę o "Śpiącej królewnie". Brały czynny udział w spotkaniu i konkursach prowadzonych przez pisarkę. Na zakończenie otrzymały autografy i poprosiły o wspólne pamiątkowe zdjęcie.

(red.)



SZKODLIWY BARSZCZ

BARSZCZ SOSNOWSKIEGO (*Heracleum Sosnowski Mandel*)



BIOLOGIA: Jest rośliną dwuletnią należącą do rodziny baldaszkowatych (selerowatych) (*Umbelliferae*). W pierwszym roku wytwarza rozetę, a w drugim wyrastają pędy nasienne i po wydaniu nasion (owoców) roślina zamiera. Niekiedy jednak z niektórych rozet nie wyrastają pędy i wówczas roślina owocuje później niż w drugim roku wegetacji, stając się roślinami wieloletnimi. W naturalnych siedliskach roślina osiąga wysokość do 1,5 m. W Polsce warunki rozwoju dla barszczu Sosnowskiego są wyjątkowo korzystne, dlatego niektóre osobniki dorastają nawet do 3,5 m wysokości. Zdolność kiełkowania owoce (nasiona) uzyskują po 60 do 90 dniach stratyfikacji (przebywania) w temperaturze od 2 do 5°C. Proces ten w warunkach naturalnych następuje w okresie zimy, po uprzednim rozsianiu się nasion. Nasiona zachowują siłę kiełkowania przez okres 4 lat. Młode rośliny barszczu Sosnowskiego są bardzo podobne do siewek barszczu zwyczajnego. Liścienie są wydłużone, pierwsze liście początkowo są okrągławe, a w miarę wzrostu stają się trójkątne. Do końca wegetacji jesiennej tworzą rozetę o liściach osiągających 15 do 35 cm wysokości. Z tej rozety, pod koniec maja lub na początku czerwca, zaczyna wybijać łodyga. Liście wyrastające z rozety są bardzo duże i osiągają niekiedy od 150 do 200 cm długości. Łodyga oraz wszystkie liście na dolnej stronie są delikatnie owłosione. Korzeń kształtu palowego, w górnej części dość silnie rozgałęziony, wyrasta nawet do 200 cm głęboko w ziemię, jednak jego największa masa znajduje się w warstwie do głębokości około 30 cm. Kwiatostany tworzą baldachy złożone z baldaszków. Największy baldach jest położony centralnie i posiada średnicę od 30 do 70 cm. Proces dojrzewania nasion rozpoczyna się w drugiej połowie lipca, po ich wydaniu roślina obumiera w sposób naturalny.



OPIS USZKODZEŃ I SZKODLIWOŚĆ:

Barszcz Sosnowskiego pochodzi z Kaukazu. Do Polski został sprowadzony na początku lat 50-tych do prac badawczych. Ze względu na dużą masę jaką wytwarza, sądzono, że pomoże on rozwiązać problemy paszowe rolnictwa. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku został więc rozpowszechniony w niektórych rejonach kraju jako roślina pastewna. Eksperymentalnie był uprawiany w wielu ośrodkach na terenie całego kraju. Szczególnie dużym powodzeniem cieszyła się uprawa tej rośliny na Podkarpaciu i Podhalu oraz na podgórzu Sudeckim. Szybko okazało się jednak, że wartość paszowa barszczu Sosnowskiego jest znacznie mniejsza niż się spodziewano, w efekcie czego zaniechano jego uprawy. Jednak barszcz Sosnowskiego wymknął się spod kontroli, "uciekł" z pól uprawnych i przedostał się do siedlisk naturalnych, gdzie znalazł doskonałe warunki do wzrostu i rozwoju, i tym samym bardzo szybko się rozpowszechnił. Obecnie jego występowanie jest notowane na terenie całego kraju. W Polsce południowej, południowo-wschodniej i południowo-zachodniej występuje dość powszechnie. Początkowo barszcz Sosnowskiego pojawiał się w siedliskach ruderalnych, do których należą przydroża, szlaki turystyczne, nieużytki, następnie zaczął występować na odlegach, a obecnie staje się bardzo kłopotliwy w leśnictwie i na niektórych użytkach zielonych, a niekiedy nawet na polach uprawnych. Najczęściej występuje on na terenach wilgotnych, w pobliżu cieków wodnych, kanałów i rowów.

Barszcz Sosnowskiego jest rośliną silnie zachwaszczającą teren, a dodatkowo włoski na liściach i łodygach wydzielają substancję parzącą. Roztarte liście lub łodyga mają charakterystyczny zapach kumaryny. Parzące działanie tego związku nasila się podczas słonecznej pogody i wysokiej temperatury oraz dużej wilgotności powietrza. Kontakt z tymi roślinami powoduje zapalenie skóry, powstawanie pęcherzy, nie gojące się rany i długo nie zanikające blizny oraz zapalenie spojówek. Działanie to jest szczególnie niebezpieczne dla alergików i dzieci. Ta negatywna cecha barszczu Sosnowskiego spowodowała konieczność intensywnego zwalczania tego chwastu.

METODY ZWALCZANIA:

Metoda mechaniczna jest najprostszą metodą zwalczania rośliny. Najskuteczniejsze jest niszczenie jesienią roślin jednorocznych. Termin jesienny należy uznać za najlepszy, ponieważ w tym okresie najłatwiej jest rozpoznać ten gatunek po silnych, dorodnych rozetach. Niszczenie roślin może polegać na ręcznym (dłońmi w rękawicach) usuwaniu przy pomocy motyk bądź też specjalistycznego sprzętu. Barszcz Sosnowskiego można także niszczyć mechanicznie w drugim roku wegetacji, gdy wyrastają pędy. Zabiegi te koniecznie należy wykonywać przed owocowaniem, a najkorzystniej tuż przed lub w trakcie kwitnienia. Najbardziej powszechną i skuteczną metodą jest jego wykaszanie. Na ogół, w ciągu jednego sezonu, potrzebnych jest co najmniej od 2 do 4 zabiegów wykaszania. Należy jednak wziąć pod uwagę fakt, że im wyżej koszone są rośliny, tym większe prawdopodobieństwo odrastania nowych baldachów na niższych piętach. Do tego zjawiska dochodzi masowo wówczas, gdy usuwane są tylko same baldachy. Ponadto koszenie sprawia, iż rośliny barszczu "stają się" wieloletnie. Pozbawione możliwości wydania pędów generatywnych, ciągle dążą do wydania kwiatostanu. Całkowite wyeliminowanie roślin polega na ich "zmęczeniu", czyli bardzo częstym koszeniu. W takiej sytuacji, w pewnym momencie można przejść na walkę chemiczną, którą w określonych przypadkach można wykorzystać jako jedyną i podstawową metodę. Herbicydy, zawierające glifosat, nie są zalecane do bezpośredniego zwalczania barszczu, ale można z nich skorzystać, jako że są to środki nieselektywne, służące do zwalczania zbędnej roślinności. Roundup 360 SL, lub inne preparaty oparte na glifosacie zalecane są w dawkach 4,5 do 8 l/ha. Dawki niższe stosuje się podczas wiosny oraz późnym latem i jesienią na rośliny barszczu w fazie silnie rozrośniętych rozet. Dawki najwyższe zalecane są na dorosłe rośliny, które zaczynają wchodzić w okres spoczynku wegetacyjnego. Stosowanie środka Roundup 360 SL powoduje osłabienie siły kiełkowania nasion. Dlatego późne zabiegi nie tylko osłabiają lub niszczą wieloletnie rośliny barszczu, ale także osłabiają zdolność kiełkowania nasion. Dawki pośrednie, około 6 l/ha, stosuje się na jednoroczne rośliny wchodzące w okres kwitnienia lub na rośliny osłabione poprzednim zabiegiem. W miejscach, na których doszło do rozsiania się nasion barszczu, walkę należy zaplanować na 3 do 4 lat (zgodnie z żywotnością nasion). Zabiegi opryskiwania można wykonać w trzech terminach:

- ☛ wiosną do połowy maja, na siewki (do fazy rozety),
- ☛ wczesnym latem, od czerwca, w okresie wytwarzania pędów kwiatowych, do początku kwitnienia,
- ☛ późnym latem do jesieni, gdy rośliny osiągną fazę dobrze rozwiniętej rozety (wysokość roślin od 15 do 35 cm),
- ☛ późnym latem do jesieni, na osobniki wieloletnie, gdy rośliny zaczynają gromadzić substancje pokarmowe w korzeniach.

UWAGA: Wszystkie osoby biorące udział w zwalczaniu barszczu Sosnowskiego bez względu na stosowaną metodę i wykonywaną pracę, muszą być dokładnie poinformowane o szkodliwości oraz toksycznych i parzących właściwościach tej rośliny, ponadto muszą być wyposażone w odpowiednie ubrania ochronne.

Opracowanie: Prof. dr hab. Kazimierz Adamczewski, inż. Adam Paradowski Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu

PASJONACI

W ramach projektu "Rozwijam siebie - niosąc pomoc innym" odwiedziliśmy prywatne muzeum militariów, którego właścicielem jest Pan Stanisław Szambelan. Pan Stanisław jest kolekcjonerem i miłośnikiem militariów.

W swoim domu w Krużlowej Wyżnej zgromadził, odnowił i odrestaurował tysiące eksponatów, które można podzielić na trzy zasadnicze grupy:

- ❖ militaria i pamiątki związane z historią oręża, wojska itp.,
- ❖ stare monety i banknoty,

❖ przedmioty codziennego użytku, które są już zabytkami (zegary, kołowrotki).

Młodzież z dużym zainteresowaniem podziwiała zgromadzone zbiory. Zabawa była przednia, ponieważ Pan Stanisław umożliwił zwiedzającym sfotografowanie się z niektórymi eksponatami. Podczas oprowadzania po muzeum odpowiadał też na pytania uczniów, którzy podobnie jak on kolekcjonują banknoty i monety. Więcej szczegółów na temat swojej kolekcji, oraz historii jej powstania przekaze w następnym numerze sam właściciel.

Jarosław Gliński



MAMY ZŁOTO



Medalowy sandacz (złoty) złowiony 17.VII na "Klimkówce" przez Pana Bernarda Grucę z Białej Wyżnej. Waga: 9 kg; Długość: 95 cm.
!!! GRATULUJEMY !!!

PROGRAM OPERACYJNY KAPITAŁ LUDZKI (2007-2013) SZANSĄ NA POLEPSZENIE SYTUACJI W MAŁOPOLSCE



KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Program Operacyjny Kapitał Ludzki (PO KL) na lata 2007-2013 jest największym w historii Unii Europejskiej programem współfinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Całość kwoty, jaką przewidziano na jego realizację, to ponad 11,4 mld EUR, z czego ponad 9,7 mld EUR stanowią środki EFS, a ok. 1,7 mld EUR środki krajowe.

Środki te są przeznaczone m. in. na aktywne formy pomocy dla osób bezrobotnych, niepełnosprawnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym, na wsparcie sektora oświaty, wsparcie dla struktur administracyjnych, na szkolenia dla przedsiębiorców i pracowników.

PO KL składa się z 10 Priorytetów, realizowanych zarówno na poziomie centralnym jak i regionalnym. Ok. 40% środków przeznaczonych jest na wsparcie sektorowe prowadzone na szczeblu centralnym (Priorytety I-V), a ok. 60% na wsparcie realizowane przez regiony (w Priorytetach VI-IX).

Kluczem do pozyskania środków są projekty składane w ramach komponentu regionalnego PO KL. Każdy złożony projekt jest w pierwszej kolejności sprawdzany pod względem formalnym. Jeżeli ocena formalna przebiegnie pozytywnie, projekt zostaje przekazany do Komisji Oceny Projektów, gdzie podlega ocenie merytorycznej.

Za nabór projektów oraz ich ocenę w województwie małopolskim odpowiada Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie. Do zadań WUP jako Instytucji Wdrażającej należy ponadto ogłaszanie konkursów PO KL oraz list rankingowych najlepiej ocenionych projektów.

Szczegółowe informacje dotyczące projektów dostępne są na stronie internetowej: www.wup-krakow.pl oraz w Punktach Informacyjnych EFS mieszczących się w:

- ❖ **Krakowie**, Plac Na Stawach 1, pokój 110, email: efs@wup-krakow.pl, tel. 012 424 07 37 lub 012 424 07 02,
- ❖ **Tarnowie**, Al. Solidarności 5-9, tel. 014 626 95 43,
- ❖ **Nowym Sączu**, ul. Węgierska 146, tel. 018 442 91 25.

Wnioski o dofinansowanie projektów można składać osobiście, kurierem lub pocztą w siedzibie:

- ❖ **Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie**, Plac na Stawach 1, pokój 110
- ❖ **Zespołu Zamiejscowego WUP w Nowym Sączu**, ul. Węgierska 146, tel. 018 442 91 25
- ❖ **Zespołu Zamiejscowego WUP w Tarnowie**, Al. Solidarności 5-9, tel. 014 626 95 43.

Opracowała:
Aleksandra Wojewoda - Szeliga

Konkursy PO KL ogłoszone w województwie małopolskim, w których aktualnie trwa nabór
/stan na 01 sierpnia 2008 roku/

Priorytet VI
6.3: Inicjatywy lokalne na rzecz podnoszenia poziomu aktywności zawodowej na obszarach wiejskich
Data otwarcia: 28.II.2008 r.

Priorytet VII
7.3: Inicjatywy lokalne na rzecz aktywnej integracji
Data otwarcia: 31.I.2008 r.

Priorytet VIII
8.1.3: Wzmocnienie lokalnego partnerstwa na rzecz adaptacyjności
Data otwarcia: 28.II.2008 r.

Priorytet IX
9.5: Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich
Data otwarcia: 29.V.2008 r.



SPÓŁDZIELNIA HANDLOWO-PRODUKCYJNA "SKŁADNICA"

w Grybowie - ul. Rynek 1
tel. 018-445-02-51

Prowadzi sprzedaż (również na raty) w swoich placówkach, sklepach i magazynach:

- ♦ artykułów spożywczych
- ♦ artykułów przemysłowych
- ♦ środków do produkcji rolnej

Szczegółowo polecamy **pieczywo i wyroby ciastkarskie własnej produkcji z Piekarni przy ul. Kościuszki, tel. 018-445-02-51**

!!! ZAPRASZAMY !!!



Zagadka KURIERA

KUPON KONKURSOWY "ZAGADKA KURIERA 3/39"

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Odpowiedź: _____

PYTANIE:
W którym roku rozpoczęto budowę Kościoła Parafialnego w Grybowie

Wypełnij, wytnij i prześlij na adres:
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w GRYBOWIE
ul. Rynek 11, 33-330 Grybów
Kupony można przysyłać do **15 września 2008 roku**

Wśród prawidłowych odpowiedzi zostanie wylosowana nagroda w wysokości 50 zł ufundowana przez **Burmistrza Miasta Grybów**.

ROZSTRZYGNĘCIE KONKURSU Z POPRZEDNIEGO NUMERU
Spośród przesłanych prawidłowych odpowiedzi wylosowano **Panią Marię Podwikę z Grybowa**
!!! Gratulujemy !!!

FOTOKRONIKA



1.VI: Międzynarodowy Dzień Dziecka



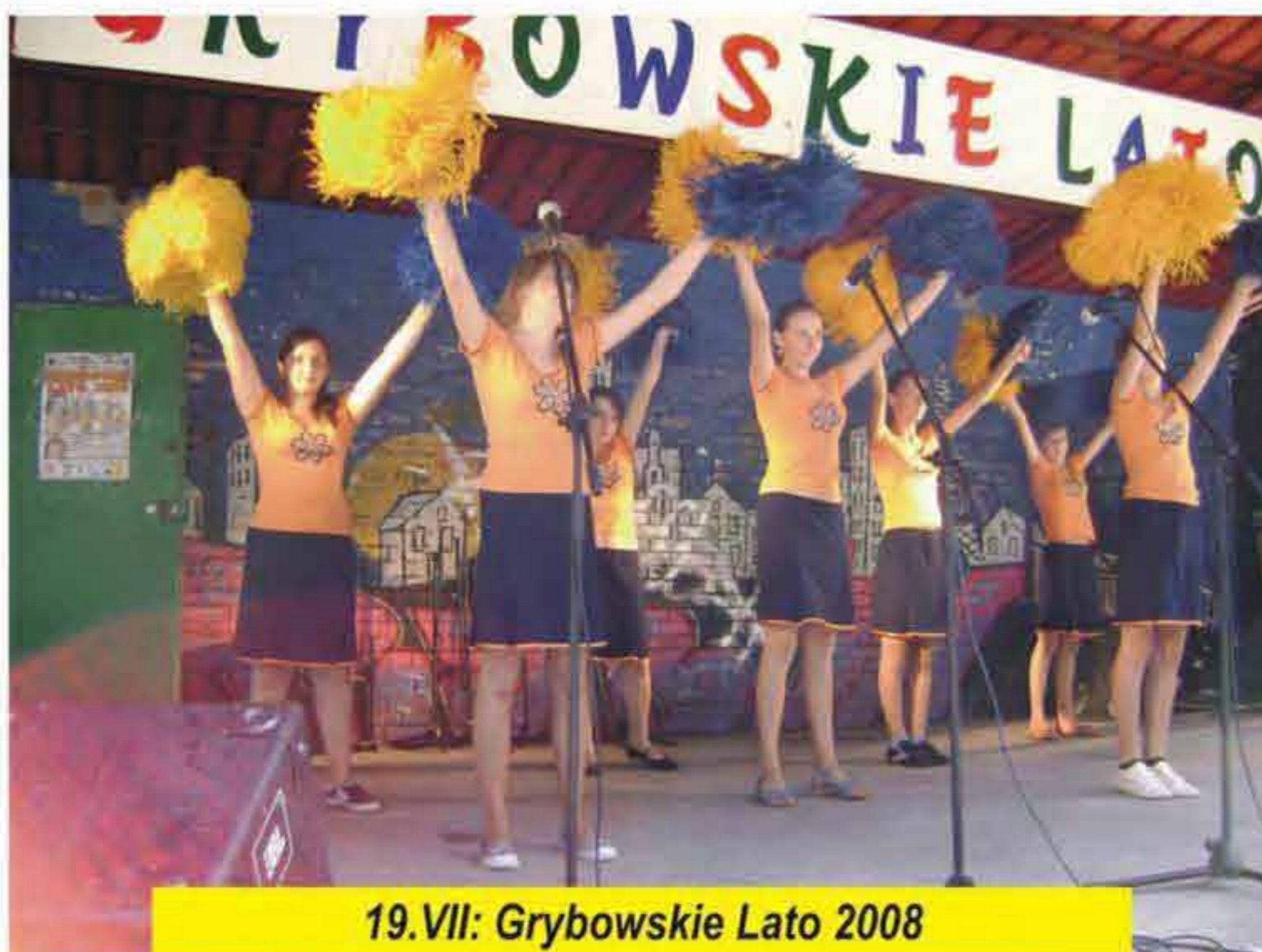
1.VI: Międzynarodowy Dzień Dziecka



1.VI: Międzynarodowy Dzień Dziecka



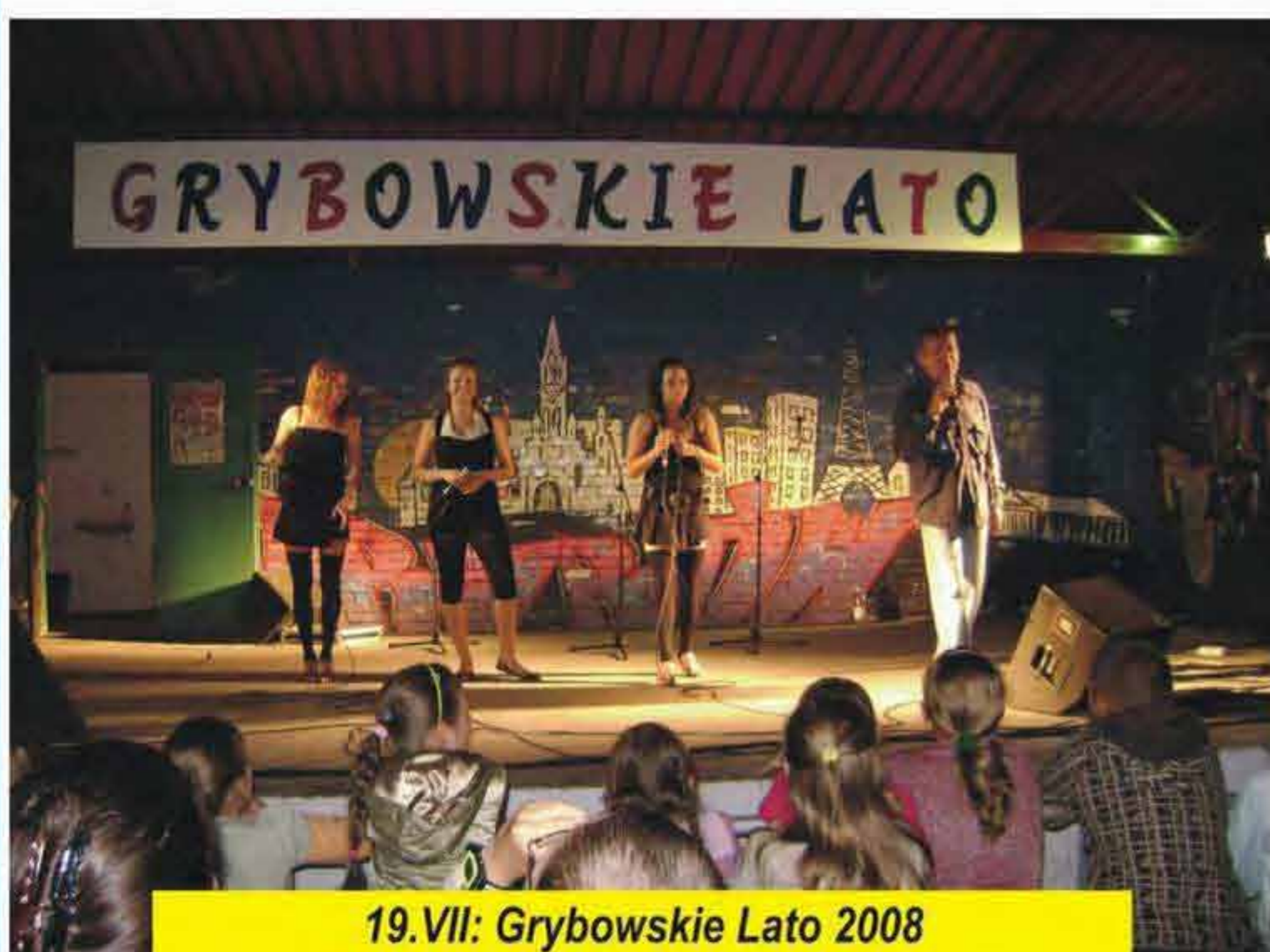
21.VI: "Sobótkowy Korowód"



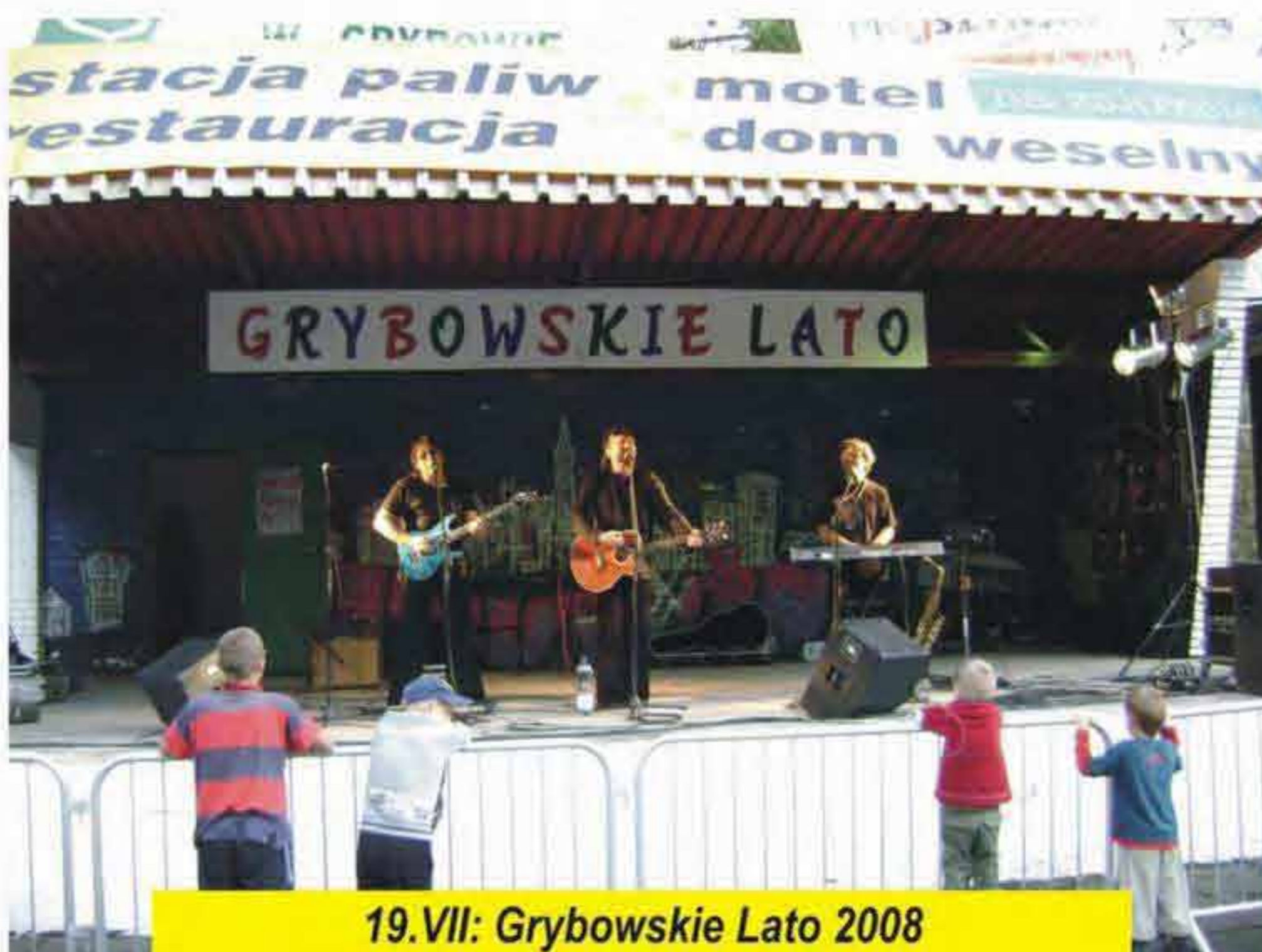
19.VII: Grybowski Lato 2008



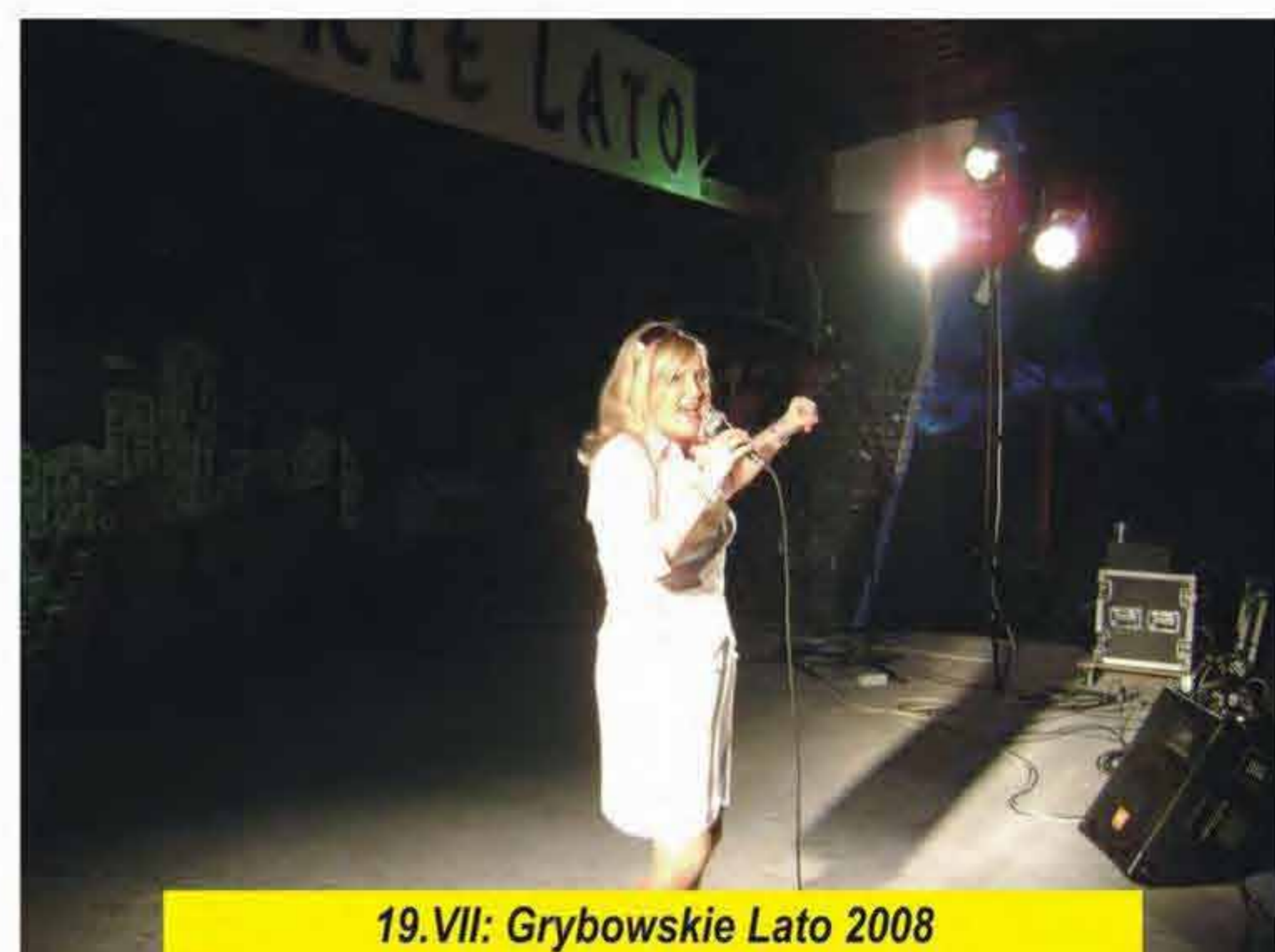
19.VII: Grybowski Lato 2008



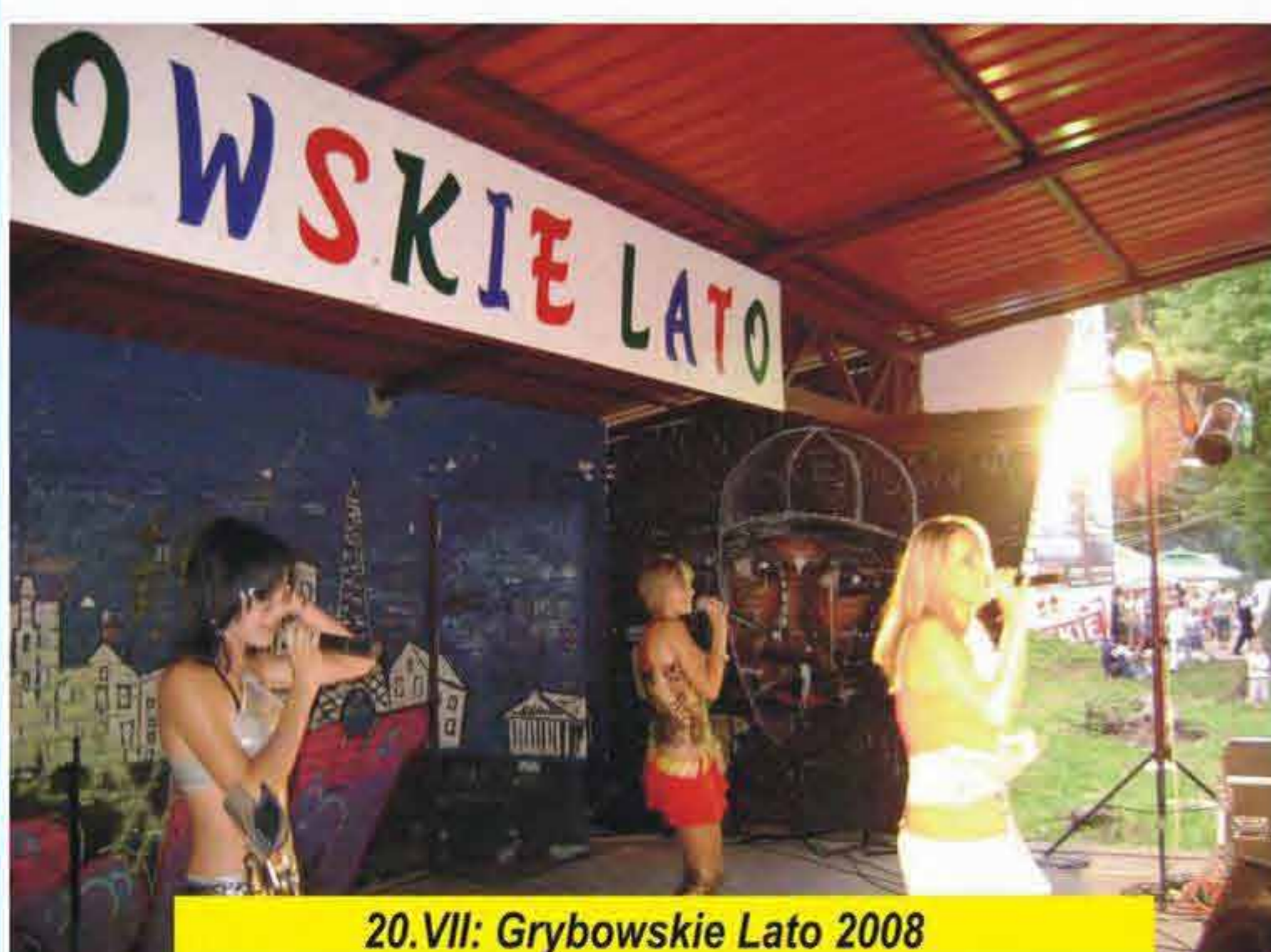
19.VII: Grybowski Lato 2008



19.VII: Grybowski Lato 2008



19.VII: Grybowski Lato 2008



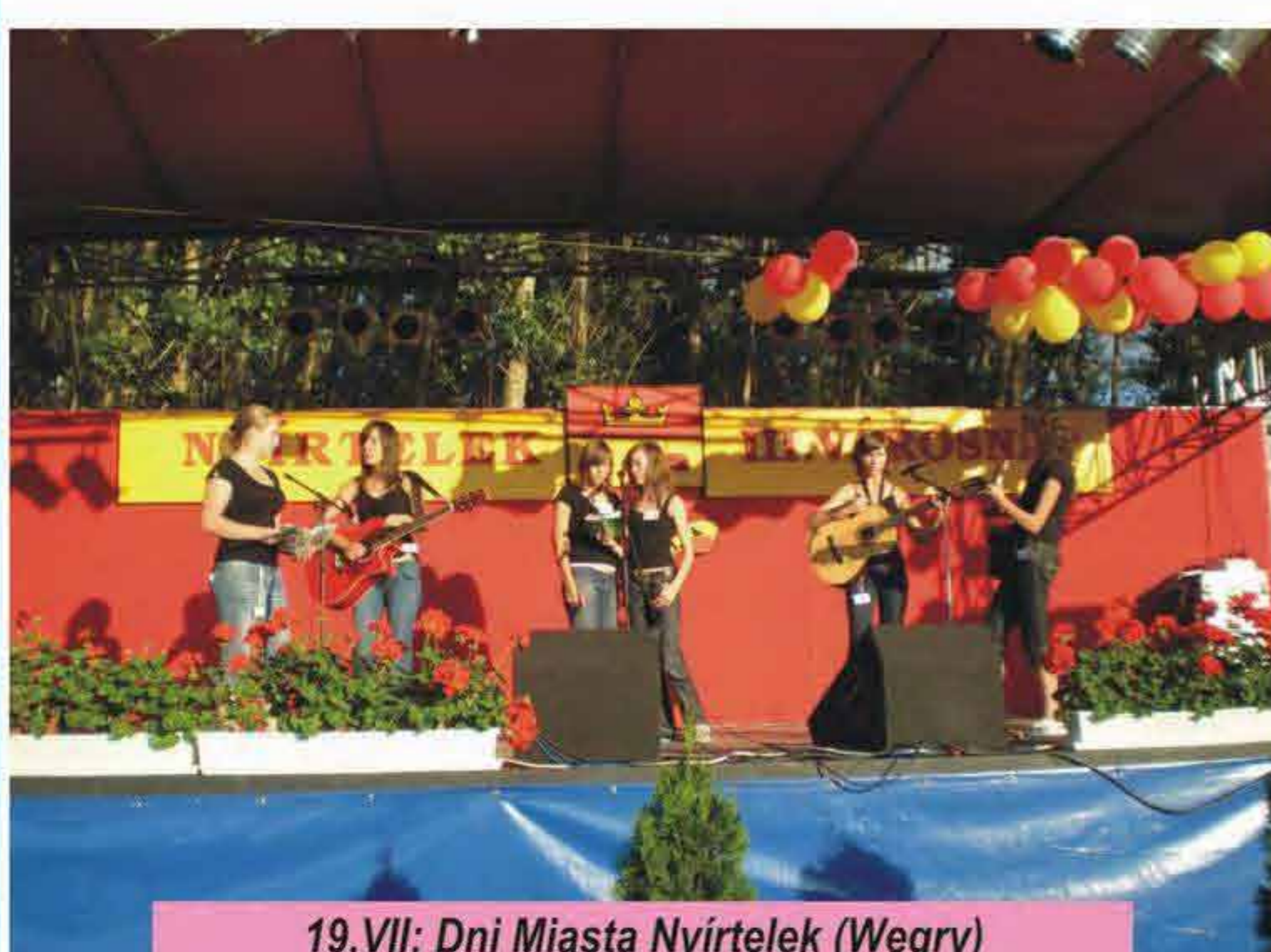
20.VII: Grybowski Lato 2008



18.VII: Dni Miasta Nyirtelek (Węgry)



19.VII: Dni Miasta Nyirtelek (Węgry)



19.VII: Dni Miasta Nyirtelek (Węgry)



19.VII: Dni Miasta Nyirtelek (Węgry)



19.VII: Dni Miasta Nyirtelek (Węgry)